SKINHEAD

SOSNOWIEC

Czasopismo muzyczne dla Skinheadów

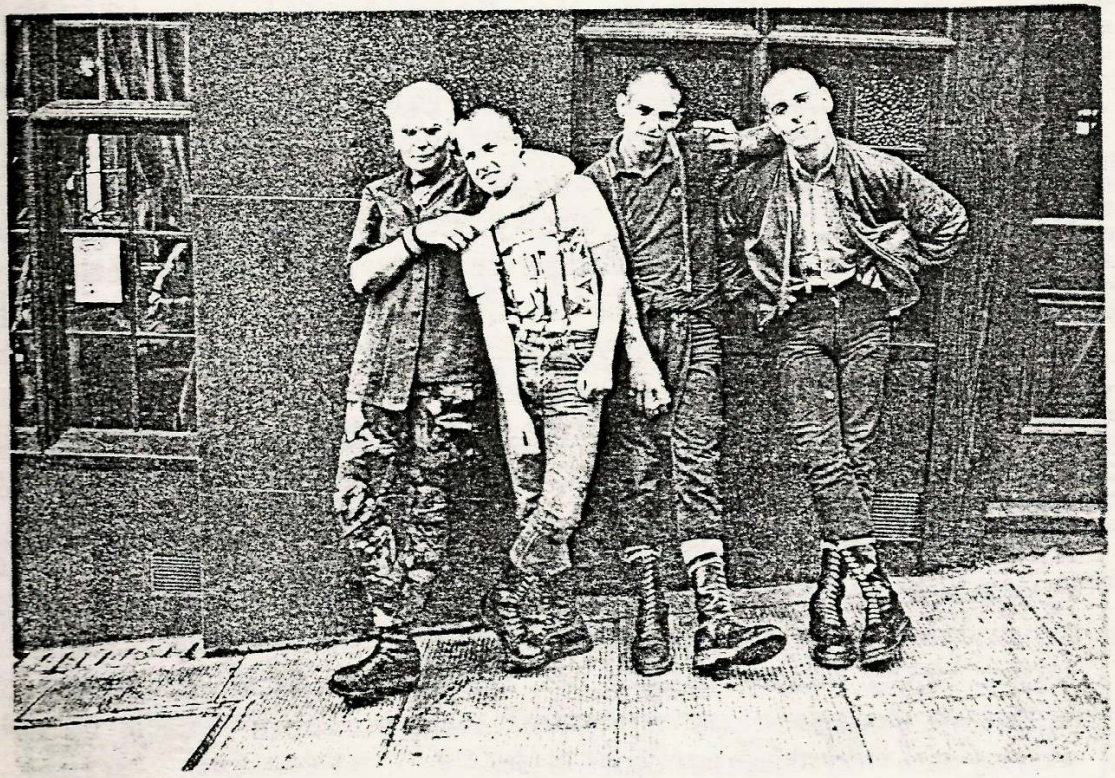


PHOTO BY JOHN G. BYRNE

NUMER 2 **LATO '94**

THE TOASTERS * SKANKIN' ROUND THE X-MAS TREE '93 * MADNESS * BYRONE LEE * ZÜNDSTOFF * THE INVADERS * GARRY BUSHELL * DESMOND DEKKER * GANGSTERS * STORMWATCH * SLADE * SKAFERLATINE * relacje * recenzje

SKINHEADZKI SCEPTYCYZM

Nic mnie już nie zdziwi ... Widziałem "Skinów", którzy krzycząc "Oi!" kopali dziewczyny po plecach, "Skinów" modlących się częściej niż stare dewotki, "Skinów", którzy chcieli odbijać Berlin, a nawet "Skinów", których kultowym zespołem była grupa GUNS`N`ROSES !!! Szczerze mówiąc to sam sobie nie potrafię podać definicji kim tak naprawdę jesteśmy. Ale nie o definicje tu chodzi – zostawmy to socjologom. Wiem za to, że przynależność do kultu Skinheads daje mi poczucie jedności z ludźmi, którzy mają podobne do moich problemy, pragnienia, poglądy, podoba im się ta sama muzyka, ten sam styl bycia i ubierania. Będąc Skinem czuję, że żyję pełnią życia i czerpię z niego to co najlepsze.

Społeczeństwo boi się nas. Boją się, bo tak naprawdę to nic o nas nie wiedzą. Najwyżej to co wypisał w brukowcu jakiś żądny sensacji dziennikarz lub, co gorsza, to co wykrzyczał do kamery telewizyjnej jakiś nastoletni prawnuk hitlera. Dzieje się tak pewnie dlatego, że nigdy nie chcieliśmy (i chcieć nie będziemy) społecznego zrozumienia i akceptacji dla tego co robimy. Dlaczego? Bo nie chcemy stać się podobni do "oswojonych" punków, ośmieszanych i dających się głaskać po irokezach ludziom w stylu owsiaka.

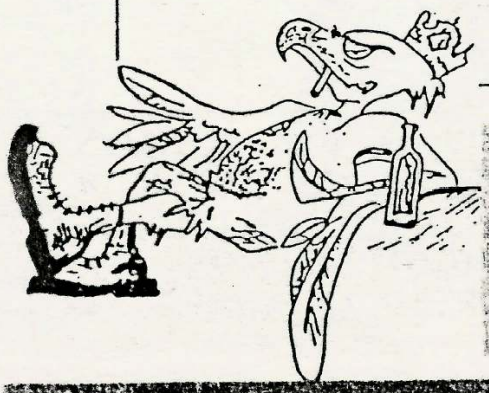
Nie lubią nas. I tak będzie zawsze. Należy się z tym pogodzić i nauczyć z tym żyć. Wokół nas ciągle węszą jacyś polityczni agitatorzy szukający bojówkarzy mających więcej mięśni niż fałd na mózgu. Chyba im wychodzi to szukanie, bo większość polskich "Skinów" pozdrawia się gestem nazistów i nosi na ramionach krzyże Celtów. Dla mnie nazizm reprezentuje sobą to czego zawsze nienawidziłem : dyscyplinę, posłuszeństwo i ślepą ufność przywódcy. Lubisz to? Pojawili się też politycy ciągnący nas w lewo. Komunizm? Kolejna śmieszna nieżyciowa ideologia – czy wyobrażasz sobie nudniejszą sytuację niż to, by wszyscy mieli wszystkiego po równo? Ja nie.

Pierdol fanatyzm i podchodź do życia ze ...

SKINHEADZKIM SCEPTYCYZMEM !!!

Oi!

Edyta



Pozdrowienia dla Wiesława (28 lat Sosnowiec), Gerarda (27 lat Sosnowiec) i Pawła (24 lat Czeladź), którzy zginęli w wypadku.

THE TOASTERS!

ROB HINGLEY założył ten 7-mio osobowy zespół w połowie lat 80-tych wraz z klawiszowcem STEVEM HEX. Zmieszali typowe 2 Tone Ska z rytmami Reggae wysuwając na pierwszy plan dęciaki brzmiące jak u THE SPECIALS czy THE BEAT. Rezultat był zaskakujący. Zagrali w CBGB (słynnym klubie, gdzie zaczynało grać mnóstwo grup punk and new wave) koncert, który przyciągnął większy tłum niż BLONDIE czy THE TALKING HEADS. Zespołem zainteresował się JOE JACKSON - właściciel studia nagrań, u którego nagrali swoją pierwszą epkę, wydaną w 1984 r. przez ich własną wytwórnię MOON RECORDS. JACKSON wysłał ją do kilku rozgłośni radiowych i bardzo szybko drzwi wszystkich klubów stały dla THE TOASTERS otworem. W 1987 r. nagrali swój pierwszy album - "Skaboom!", w 1989 r. drugi "Thrill me up". Oba zostały bardzo dobrze przyjęte, a popularność grupy sięgnęła Europy gdzie odbyli 2 trasy koncertowe. Na trzecim albumie "This gun for hire" z 1990 r. zmienili trochę styl - do Ska dodali karaibskie calypso, południowo-afrykańską jive i trochę New York City funk. W najnowszym albumie z 1992 - "New York Fever" do tego wszystkiego wmieszali jeszcze jazz.

Wywiad przeprowadziłem na letnim Ska Festiwalu w Poczdamie w 1993 roku, częściowo przed, a częściowo po koncercie zespołu. Na moje pytania odpowiada lider grupy - ROB "BUCKET" HINGLEY.

CZY ZAWSZE SAM SPRZEDAJESZ PRODUKTY MOON RECORDS?

Czasami. Lubię pogadać z fanami i dowiedzieć się czegoś o nich. Nie podoba mi się gdy zespoły zaczynają uważać się za gwiazdy i są zbyt ważne, by pogadać z publicznością.

W JAKIM SKŁADZIE DZIŚ ZAGRACIE?

MATT MALES - bas
JONATHAN McCAIN - perkusja
RICK "CHUNK" FOULKNER - puzon
BRIAN SLEDGE - trąbka
FRED REITER - saksofon
PABLO D. - wokal
BUCKET - gitara, wokal

LUBISZ GRAĆ NA FESTIWALACH CZY NA KONCERTACH GDZIE JESTEŚCIE JEDYNĄ KAPELĄ?

Na festiwalach jest zabawniej, bo jest więcej publiczności. Przyjemniej się gra gdy jest więcej zespołów.

CZY JEST RÓŻNICA MIĘDZY KONCERTOWANIEM W EUROPIE I STANACH?

Tak - to dwie różne rzeczy. Wolę Europę, bo miasta są tu bliżej siebie. Trasa po U.S.A. kojerzy mi się zawsze z ciągłą jazdą samochodem. Poza tym fani w Europie przyjmują nas przychylniej.

WIDZĘ, ŻE NOSISZ MARTENSY. CZY CIĄGLE UWAŻASZ SIĘ ZA SKINHEADA?

Choć może moje włosy nie wyglądają jak trzeba, to wciąż czuję się Skinheadem. Mój brat był Skinem już w 1969. Buty DocMartensa noszę już 25 lat.

HAS I LET'S GO BOWLING NAZYWAJĄ NAJBARDZIEJ KOMERCYJNYMI KAPELAMI SKA W U.S.A. CZY ZGODZISZ SIĘ Z TYM?

Co znaczy być komercyjnym? Wszyscy muzycy są profesjonalistami i żyjemy z grania. Wykonujemy Ska, która nie jest komercyjnym gatunkiem muzyki. Choć eksperymentowaliśmy trochę z "crossover sound" to nie wypadło zbyt dobrze. Najlepiej czujemy się grając takie Ska jak na najnowszym CD "New York Fever". LET'S GO BOWLING są obecnie jedną z najbardziej utalentowanych grup w Stanach i nie wydaje mi się, by z powodu ich sukcesu trzeba było im zarzucać komercyjność.

CZY UWAŻASZ "NEW YORK FEVER" ZA PRODUKT LEPSZY OD WCZEŚNIEJSZYCH PŁYT?

Jestem z tego albumu bardzo zadowolony. To nasza najlepsza produkcja od czasu gdy nagrywaliśmy z JOE JACKSONEM. Całość zrealizowaliśmy w studiu wytwórni VIELKLAND/PORK PIE w Berlinie. Jest to dużo lepsza płyta niż "This Gun For Hire", która była niewypałem.

BYLIŚCIE PIERWSZĄ AMERYKAŃSKĄ SKA KAPELĄ, KTÓRA ODNIOSŁA ŚWIATOWY SUKCES?

THE TOASTERS powstali w 1983 roku, a pierwszy singiel 7" wydaliśmy w 1984. Faktycznie jesteśmy pierwszą amerykańską Ska kapelą o globalnej sławie.

DLACZEGO ZAŁOŻYLIŚCIE WŁASNĄ WYTWÓRNIĘ?

Musieliśmy wystartować z MOON RECORDS, bo żadna amerykańska wytwórnia nie była zainteresowana Ska. Najpierw wydawaliśmy tylko płyty THE TOASTERS, ale obecnie wydajemy też inne Ska kapele i zajmujemy się dystrybucją produktów innych wytwórni.

MAM PLAKAT, NA KTÓRYM REKLAMUJECIE PIWO MILLER. CZY TO NAJLEPSZE AMERYKAŃSKIE PIWO?

MILLER BEER to syf! Reklamujemy je, ponieważ firma MILLER opłaciła za to koszty druku tych plakatów. Najgorsze, że musieliśmy pić to piwo i udawać, że nam smakuje. PIWO KURVA! Najlepsze piwo amerykańskie to SAMUEL ADAMS LAGER i ALE (według mnie).

JESTEŚ ANGLIKIEM, A MIESZKASZ W U.S.A. CZY NIE TĘSKNISZ ZA OJCZYZNĄ?

Tak, jestem Anglikiem, ale większość życia spędziłem w obcych krajach, jak Cypr, Kenia, Singapur, Francja, Niemcy i teraz Ameryka. Mieszkam tu już 13 lat. Nie tęsknię za Anglią, bo jest ona bardzo nieatrakcyjna politycznie. Tęsknię za moją rodziną i za knajpami, ale staram się wracać tam przynajmniej raz w roku.



WASZ NAJLEPSZY KONCERT?

Świetnie grało nam się tutaj w Poczdamie, ale najlepszy koncert mieliśmy na festiwalu SKALAPALOOZA w Nowym Yorku ze SKATALITES i BAD MANNERS.

JAK PODOBAJĄ CI SIĘ TU INNI WYKONAWCY?

Najlepszy był dla mnie RICO, ale DERRICK MORGAN również wypadł nieźle. Żałuję, że nie było mnie tu wczoraj i nie mogłem zobaczyć LAURELA AITKENA.

PYTANIE OSOBISTE. CZY SĄDZISZ, ŻE MĘŻCZYZNA MOŻE SPĘDZIĆ CAŁE ŻYCIE Z JEDNĄ KOBIETĄ?

Jest tyle pięknych kobiet na świecie. Zawsze gdy Ci się wydaje, że jesteś z tą naj znajdzie się inna, która jest jeszcze lepsza. Każdy powinien mieć w życiu szansę bycia szczęśliwym.

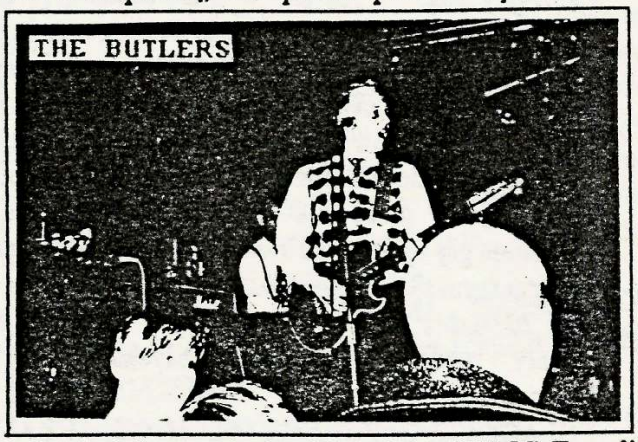
COŚ DO DODANIA?

KEEP SUPPORTING SKA MUSIC!!!

SKANKIN' ROUND THE X-MAS TREE

25.26/12/1993 klub "Lindenpark" Poczdam

Dzień pierwszy tego festiwalu rozpoczął się dla nas tym, iż dzięki błędnej informacji dotyczącej godziny rozpoczęcia imprezy i paru innych rzeczy spóźniliśmy się na dwie pierwsze kapele z Niemiec - THE RUFFIANS i NGOBO NGOBO. Obie kapele są nowe i może niedługo dołączą do najlepszych, tak jak grupa, która wystąpiła po nich czyli DR.RING DING & THE SENIOR ALLSTARS . Czy trzeba czegoś więcej niż ex-wokalistę nieistniejących EL BOSSO - PROFESORA RICHIEGO, który wraz z ludźmi z innych kapel przez blisko 2 godziny dawał zajebistą dawkę głównie coverów starego Ska i Skinhead Reggae? Zdecydowanie to oni byli tego dnia najlepsi i to przy nich ludzie najbardziej się bawili. Wśród granych przez nich coverów najbardziej zapadły mi w pamięci "My Boy Lollipop" MILLIE i "A Message To You Rudy" DANDY LIVINGSTONA, ale było ich znacznie więcej. Super. Po nich wystąpili Anglicy z THE TROJANS grający mix Ska z folk, który chyba nie bardzo zainteresował publikę, bo ponad połowa wyszła, a grupa nie zagrała żadnych bisów i po ok. 40 minutach zakończyła występ. Moim zdaniem ich muzyka nadaje się raczej do słuchania niż do zabawy. Oczywiście można też było zakupić wszystko - ziny, płytki, książki, plakietki, T-shirty... nie ma sensu dalej wymieniać - po prostu wszystko. Bilet na drugi dzień był o 5 marek droższy od poprzedniego (20,-DM). Tym razem stawiliśmy się na czas. Nieszczęsny los tego kto ma rozpocząć i rozgrzać w większości Skinhead publikę przypadł grupce TEN COLORS z Lipska (grającej pop-Ska-Reggae trochę jak MESSER BANZANI) co nie bardzo im się udało. Po nich zagrali z lepszym skutkiem FUN REPUBLIC, w którym występują wokalista i puzonista od dawna nie istniejących już SKAOS. Zagrali dobrze kończąc występ kawałkiem SKAOSU i to oni byli najlepsi w rozgrzaniu publiki. Krótka przerwa i na scenę wkraczają THE BUTLERS z Berlina. Zabawa rozkręca się maxymalnie, widać, że to czołówka Ska z Niemiec. W ulotce napisano, iż ich muzyka to - Skafull Power, Soulfull Action i Jazzfull Variation, no i to dokładnie grali. Wykonali głównie utwory z ich nowej płyty "Time Tunnel", ale i covery np."Nite Klub" SPECIALSÓW, czy "These Boots Are Made For..." NANCY SINATRY. No i przyszła chwila na najważniejszą osobistość festiwalu - weterana Ska i Rocksteady ALTONA ELLISA z grupą THE SKATICIANS. Gdy widzę jak tak stary człowiek do tej pory gra, żyje Ska i potrafi sprawić, że wszyscy moonstompują to nie ma nic lepszego niż sprawić, by tacy ludzie żyli wiecznie. To wszystko jest nadal żywe i trzeba to zobaczyć na własne oczy, aby się przekonać.





W czasie gdy ALTON ELLIS zszedł na godzinkę odpocząć zastąpił go inny weteran z Jamajki - WINSTON FRANCIS. Reasumując była to udana impreza i obyśmy mogli widzieć tego więcej.

JEBNIĘTA JOLA / MONKEY MAN

Chris Foreman opowiada o

MADNESS

W poprzednim numerze "SKINHEAD SOSNOWIEC" zamieściłem wywiad z CHRISEM dotyczący THE NUTTY BOYS. Tym razem zadając mu pytania skoncentrowałem się na jego wcześniejszej grupie.

NIEKTÓRZY CZŁONKOWIE MADNESS BYLI SKINHEADAMI. DLACZEGO PRZESTALIŚCIE NOSIĆ SKINHEADZKĄ ODZIEŻ ? KTO OSTATNI ŚCIĄGNĄŁ FLEJERSA ?

Nie myślę, by ktokolwiek z nas oświadczył kategorycznie "Jestem Skinheadem", ale oczywiście podobały nam się te ubrania i ten styl. Większość z nas wciąż nosi czasami flejersy, DocMartensy i Levisy, ale robi to również jakieś 80% Brytyjczyków, ponieważ jest to bardzo popularna odzież, a poza tym w Anglii jest dość zimno (choć może nie aż tak jak w Polsce). Ostatnio gdy byłem we Francji znalazłem w jakimś podrzędnym sklepie oryginalne Sta Presty Levisa z lat 70-tych i kupiłem 2 pary. Były tak stare, że miały zardzewiałe zamki. błyskawiczne w rozporkach.

DLACZEGO OFICJALNA PRASA OSKARŻAŁA WAS ZAWSZE O POPIERANIE NATIONAL FRONT CZY BRITISH MOVEMENT ? PRZECIEŻ NIGDY NIE MIELIŚCIE ŻADNYCH POLITYCZNYCH UTWORÓW.

Jak sądzę powodem tego był fakt, iż mnóstwo ludzi ocenia innych po wyglądzie, a nie po tym co mają w głowach. Głównym powodem oskarżania nas o rasizm było to, że z wszystkich kapel czasów TWO TONE tylko my nie mieliśmy w składzie czarnego muzyka. Udzieliliśmy wywiadu dla THE NEW MUSICAL EXPRESS i wspomnieliśmy, że nie jest dla nas ważne kto przychodzi na nasze koncerty dopóki panuje dobra zabawa. Ten wywiad był całkiem nieszkodliwy, ale został zatytułowany - "Miła Grupa, Wstyd Za Fanów". To było w oczywisty sposób przesadzone. Zawsze woleliśmy pogadać z naszymi fanami i zmienić ich punkt widzenia. 16-sto letni koleś jest bardzo podatny na



wpływy i pewnie nigdy by mu nawet nie przyszło do głowy zostawać faszystą, gdyby nie akurat panująca moda.

GDZIE I KIEDY SPOTKALIŚCIE PRINCA BUSTERA ?

Kiedy TWO TONE stała się potęgą mnóstwo jamajskich artystów, twórców Ska, przyjeżdżało koncertować do Anglii, ale PRINCE BUSTER nigdy tego nie zrobił. Był dla nas mistyczną osobistością. Próbowaliśmy się dowiedzieć czy otrzymuje wynagrodzenie za pozwolenie na coverowanie jego utworów, ale nigdy nie zetknęliśmy się z nim osobiście. Pewnej nocy - to był rok 1982 - wszedłem do klubu "GAZ`S ROCKIN` BLUES", który prowadzi GAZ MAYALL (z THE TROJANS) i ze zdziwieniem stwierdziłem, że był w nim PRINCE BUSTER. Rozmawialiśmy krótko, spytałem czy otrzymał pieniądze za płyty (otrzymał) i dał mi swój numer telefonu na pudełku



po papierosach. Później zobaczyłem go dopiero po 10-ciu latach - 8 sierpnia 1992 - kiedy MADNESS grał ten wielki koncert w Finsbury Park w Londynie, a on przyłączył się do nas na scenie, by zaśpiewać "Madness" i "One Step Beyond". Od tej pory go nie widzieliśmy. Nie wydaje mi się, by jeszcze koncertował, ale gdyby tak było na pewno poszedłbym go obejrzeć.

KIM JEST JOHN PEEL ? CZY POMAGAŁ WAM JAKOŚ ?

JOHN PEEL jest D.J.-em w RADIO ONE. Jest bardzo szanowany i ciągle zdobywa wyróżnienia, które podwyższają jego wiarygodność. Kiedy zaczynaliśmy był pierwszym, który puścił w swojej audycji utwór "The Prince". Jego show, który zaczyna się o 12^{00} w nocy był i jest kultowym programem. Pomógł nam bardzo. Zapraszał grupy na sesje na żywo i mieliśmy taką jedną (jest ciągle osiągalna z wytwórni STRANGE FRUIT). Nidgy jednak nie spotkaliśmy go osobiście, a kiedy staliśmy się bardziej znani przestał nadawać nasze utwory. Zawsze chciałem nagrać dla niego jeszcze jedną sesję live z nowymi utworami, ale nie udało się.

CZY FILM "TAKE IT OR LEAVE IT" JEST PRAWDZIWĄ HISTORIĄ WASZEGO ZESPOŁU ?

Mniej więcej. MIKE tak naprawdę nie był taki straszny, był naszym motorem napędowy. Niektóre rzeczy zostały zmienione - ja nigdy nie pracowałem na poczcie, faktycznie byłem kelnerem, a nie listonoszem. Także ta hisoria o LEE i furgonetce była nieco przesadzona. Rozwalił, co prawda jedną, ale nie w taki sposób. Pomimo to uważam, że film jest bardzo dobry. Próbowaliśmy pokazać w nim tak wielu naszych autentycznych przyjaciół i członków rodziny ilu się dało, ale i tak musieliśmy użyć aktorów do ról rodziców MARKA, właściciela THE DUBLIN CASTLE, ROBA DICKENSA (tego wydawcy) i paru innych osób.

CO SĄDZISZ O "DANCE CRAZE" ? DAMMERSOWI SIĘ NIE PODOBAŁO ?

W pierwotnych zamierzeniach miało być zrealizowane innaczej - krótka historia grup podróżujących wspólnie w trasie w jednym autobusie przerywana piosenkami. Jednak nie dało się zebrać nas wszystkich w jednym czasie i nie można było zrealizować tego w ten sposób. Z paroma wstawkami między piosenkami film byłby lepszy. Nie znam opinii DAMMERSA, ale pewnie nie podobało mu się to samo co mnie.

MACIE BARDZO POMYSŁOWE KLIPY. KTO JE WYMYSLAŁ ?

Pierwsze video, które zrealizowaliśmy "One Step Beyond" było wyreżyserowane przez Amerykanina CHUCKA STADLERA, który robił klipy dla grupy DEVO. "Satisfaction", które dla nich zrealizował jest jednym z moich ulubionych teledysków. Dzięki pracy z nim mieliśmy potem trochę pojęcia o tym co jest potrzebne do dobrego video. Wszystkie inne teledyski były pomysłami całego zespołu, ale najbardziej angażowaliśmy się w nie LEE i ja. Po nakręceniu "Baggy Trousers" staliśmy się równie znani z naszych klipów co z naszej muzyki. Mój ulubiony teledysk to "House Of Fun", bo wszystko co sfilmowaliśmy zostało użyte.

CZY WASZA REKLAMA SAMOCHODU HONDA CITY W TELEWIZJI BYŁA SKUTECZNA ?

Wydawało się, że to dobry pomysł na wdarcie się na japoński rynek. Wcześniej oferowano nam reklamowanie papierosów i piwa. Nie mieliśmy żadnych moralnych obiekcji wobec tych produktów, ale nie możesz zrobić z pudełkiem papierosów tego co z samochodem, który ma w dodatku mały skuter w bagażniku. Mieliśmy mnóstwo zabawy z tymi



reklamami i samochód rzeczywiście stał się popularny. Wydaje mi się, że większość Japończyków nie wiedziała nawet, że jesteśmy zespołem muzycznym tylko ludźmi od reklam.

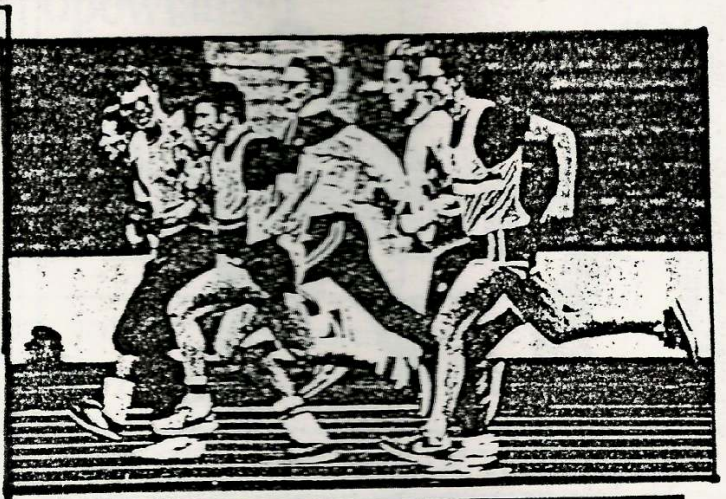
GRALISCIE KONCERT W POLSCE. JAK CI SIĘ TU PODOBAŁO ? CO SĄDZISZ O PUBLICZNOSCI ?

Było bardzo dziwnie. Nasz menager był Polakiem, a nigdy nie byliśmy w jego kraju więc zdecydowaliśmy się przyjechać i zobaczyć jak tu jest. Za koncert otrzymaliśmy 1 milion złotych, które trudno było wydać. (Górnik w przodku zarabiał wtedy ok.4.000,- edytor). Ja kupiłem sobie aparat Zenit, parę harmonijek ustnych i inne wspaniałe rzeczy. Ten "koncert" był w hotelu przed publicznością złożoną z biznesmenów. Za nami na scenie stała reklama dżinsów WRANGLER, których na pewno w Polsce nie można było kupić. Oświadczyliśmy, że nie zagramy jeśli nie zostanie usunięta. Oferowano nam 10.000,- dolarów za możliwość pozostawienia jej, ale się nie zgodziliśmy. Nie podobało nam się tam, więc zagraliśmy "na odwal się" jakiś półgodzinny program. Resztę pieniędzy, które nam zostały ofiarowaliśmy Solidarności. Jestem pewien, że teraz jest u was lepiej, ale wtedy było to dziwne doświadczenie.



NAPISAŁEŚ MI OSTATNIO, ŻE NIE CHCIAŁEŚ GRAĆ NA MADSTOCK. CZY SPODZIEWAŁEŚ SIĘ, ŻE AŻ TYLE OSÓB PRZYJDZIE WAS OBEJRZEĆ?

Album "Divine Madness" został sprzedany w zadziwiającej ilości kopii co spowodowało, że zaproponowano nam ten koncert. Fakt, że sprzedano tyle albumów i promotor chciał koncertu nie zaskoczył nas wcale. Jakkolwiek, gdybyś na rok przed MADSTOCK spytał mnie, czy coś takiego się wydarzy to nigdy bym nie podejrzewał, że zagramy jeszcze tak wielki koncert.



CZY TWÓJ NOWY ZESPÓŁ DAJE CI TYLE SATYSFAKCJI CO MADNESS ?

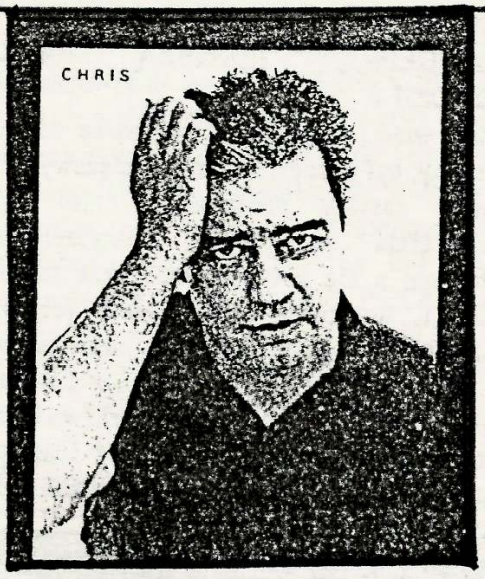
Oczywiście, że MADNESS grał dla 20-sto krotnie większej ilości ludzi, ale muzyka, którą gram z THE NUTTY BOYS daje mi więcej satysfakcji artystycznej. Jakkolwiek byłem przeciwny zreformowaniu MADNESS to teraz bawię się dobrze grając również z nimi i wszyscy są moimi dobrymi kumplami. 70% satysfakcji pozostaje przy NUTTIES, a 30% przy MADNESS.

CO OFICJALNA PRASA MUZYCZNA SĄDZI O TWOIM NOWYM ZESPOLE ?

Nic. Może dlatego, że myślą, iż jesteśmy jakąś grupą nowego Ska. Mieliśmy tylko jedną recenzję w SOUND (grudzień `89), ale ta gazeta przestała się ukazywać. Myślimy o zmianie nazwy, ponieważ gdy zaczynaliśmy nie myślałem nigdy, że inni "NUTTY BOYS" zaczną swój masowy powrót.

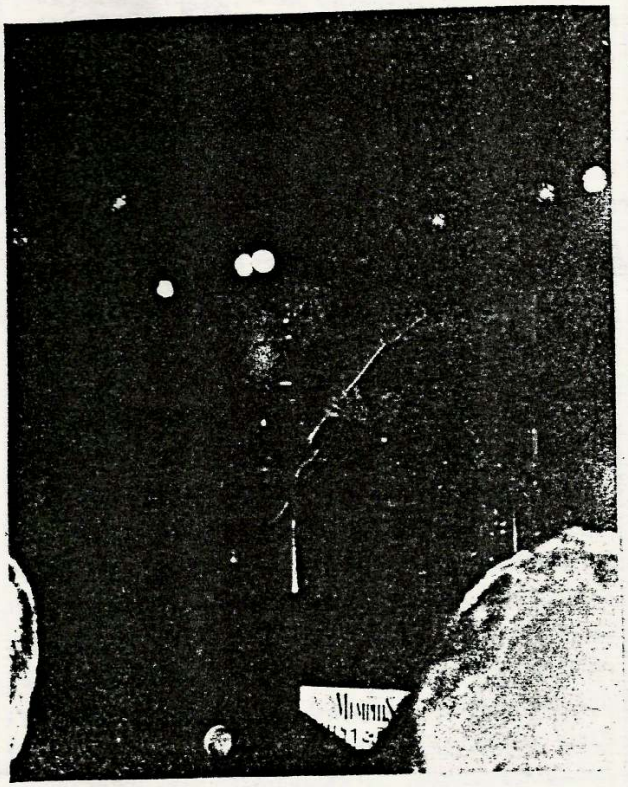
CZY SĄDZISZ, ŻE MASZ JUŻ SWOJE "OPUS MAGNUM" ZA SOBĄ ?

Chciałbym nieprzestać wierzyć, że wciąż jest przede mną.

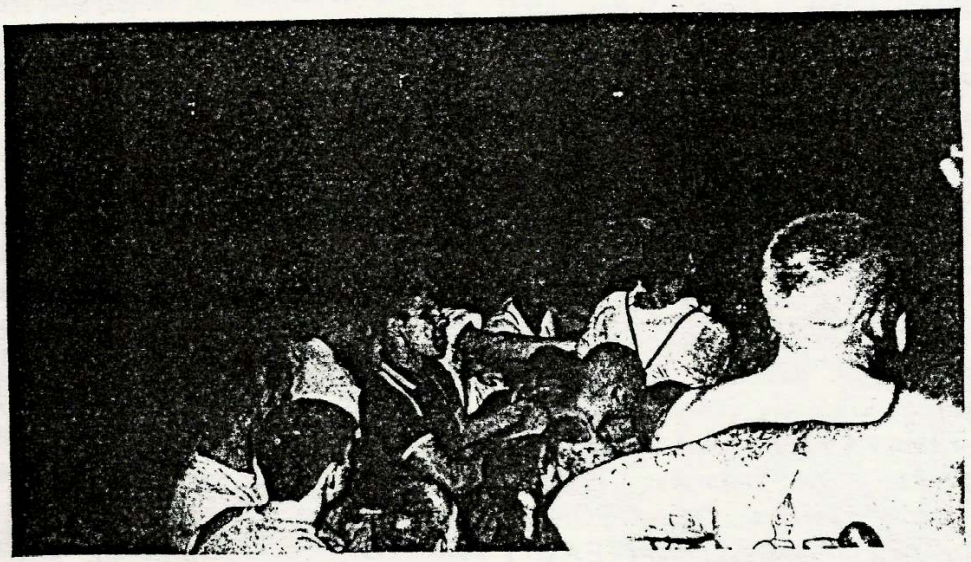


The Business

01.04.1994. klub "Rockhaus" Wiedeń







Przy okazji: Podziękowania dla MARKA (KOŁOMIB), JANUSZA (THE KIDS ARE UNITED) i ich planu Wiednia (za 18 marek).

All photos by OGOREK

BYRON Lee

ARTYSTA NIEDOCENIANY



Z mrocznych zaułków Kingston, przez rejon Wysp Karaibskich, muzyka Ska rozpowszechniła się na cztery strony świata. Minęło już z górą 30 lat i wciąż ten sam szaleńczy rytm, odpowiednio modyfikowany przez kolejne pokolenia muzyków, króluje na parkietach w coraz to innych odmianach. Coraz młodsi wykonawcy sięgają do dorobku prawdziwych jamajskich gwiazd, wykorzystując dawne przeboje chociażby PRINCA BUSTERA, THE MAYTALS, THE SKATALITES, THE ETHIOPIANS, DESMONDA DEKKERA. O jednej postaci niestety często się zapomina – o człowieku słusznie nazywanym "pierwszym ambasadorem Ska" – o BYRONIE LEE!

BYRON przyszedł na świat 27 czerwca 1935 roku w parafii Manchester na Jamajce. Początkowo uczył się muzyki w Mount St. Joseph`s School w Mandeville. Po przeprowadzce do Kingston kontynuował edukację muzyczną w Campion Hall. Wkrótce jednak jego zainteresowania muzyczne ustąpiły miejsca piłce nożnej. Football został jego pierwszą miłością, a strzelanie goli tym co robił najlepiej. Jak na ironię to właśnie piłka w 1956 roku przywróciła go muzyce. BYRON jako jedna z gwiazd drużyny St. George`s Old Boys wraz z przyjaciółmi celebrował każde kolejne zwycięstwo śpiewając i grając na gitarze. Towarzyszyli mu inni piłkarze i grono kolegów m.in. RONIE NASRALLA, CARL BRADY, ALTY EAST, RONALD. i RYAN PERALTO, KEITH HALL, CECIL CHEW i FRANKIE LEWIS. Od wspólnego muzykowania był tylko niewielki krok do utworzenia w pełni profesjonalnego zespołu. Zachęceni przez przyjaciół, BYRON i jego grupa, na pierwszy koncert wybrali swą szkołę – St. George College. W ten sposób w 1956 roku narodziła się nowa nadzieja muzyki jamajskiej – BYRON LEE & THE DRAGONAIRES. Dzięki rozważnym decyzjom lidera część pieniędzy zarabiana na koncertach inwestowana była w instrumenty muzyczne i odpowiedni wizerunek sceniczny (uniformy, światła etc.). W ciągu dwóch lat stali się jedną z najbardziej znanych grup na Jamajce. Zespół stworzył też całkiem nowy standart, również i inni muzycy prezentowali się i grali lepiej, starając się być coraz bardziej konkurencyjnymi. Entuzjazm publiczności inspirował do coraz większego wysiłku. Jako, że większość członków THE DRAGONAIRES zajmowała się komponowaniem wkrótce pojawiło się wiele oryginalnych singli nagrywanych w Federal Studio i RJR. Pierwszy zatytułowany "Dumplins" z miejsca zdobył czołowe pozycje na jamajskich listach przebojów w 1960 roku. Inną bardzo popularną piosenką była "Firefly Jump Up" stanowiąca jednocześnie tytuł debiutanckiego albumu. Oprócz znanych hitów pochodzących z tej produkcji takich jak "Caribbean Joy Ride", "Joyride", "Many Moods Of Lee" i "Jamaica Ska" w roku 1962 grupa nagrała swój najsłynniejszy standart – "James Bond", będący mieszanką Soul, Calypso, Marengo i Mento. Sukcesem zakończyła się również trasa koncertowa w 1963, dzięki której BYRON podbił cały region Karaibów. Dla ambitnego muzyka było to jednak za mało. Już w kwietniu 1964 udał się on wraz z JIMMYM CLIFFEM, PRINCEM BUSTEREM, ROYEM WILLISEM i ERICKIEM MORISONEM, by

promować najnowsze płyty i nową muzykę do tańca – Ska. Dzięki odpowiedniemu podejściu władz jamajskich Ska stała się doskonale sprzedawanym towarem eksportowym. Nic w tym dziwnego, że BYRON LEE & THE DRAGONAIRES zostali poproszeni, by wraz z JIMMYM CLIFFEM i MILLIE SMALL reprezentować wyspę na wystawie światowej w Nowym Jorku. Występy zakończyły się pełnym sukcesem i zaowocowały sesjami nagraniowymi dla Atlantic Records oraz trzymiesięcznym tournee po Ameryce. Zaopatrzony już w pewien bagaż doświadczeń BYRON postanowił stworzyć własną wytwórnię płytową z profesjonalnym studiem nagraniowym. Po wielu perypetiach nowa firma płytowa rozpoczęła funkcjonowanie w 1968 roku organizując występy takich artystów jak CHUCK JACKSON, BILLY STEWARD, KING CURTIS, DIONNE WARWICK, JAMES BROWN, SAMMY DAVIS JR., AL GREEN, SOLOMON BURKE, BARBARA LYNN, JERRY BUTLER, THE DRIFTERS i THE SHIRELLES. Ostatecznie w maju 1969 narodziło się DYNAMIC SOUND RECORDING COMPANY LIMITED. Pod koniec 1966 lub na początku 1967 Rocksteady zaczęło eliminować Ska z jamajskiej sceny muzycznej. Było wiele mniej lub bardziej sensownych prób wyjaśnienia tego zjawiska. Pojawiły się plotki, że to rząd rozważył "negatywne" oddziaływanie Ska, współodpowiedzialne wraz z długotrwałym latem 1965 za wzrost przestępczości. Jasne stało się, że chcąc uniknąć ciągłych kontroli policyjnych, producenci zaczną rozglądać się za czymś bardziej relaksującym (czyt. cichszym). Rocksteady, dzięki wolniejszemu tempu i bardziej uczuciowym tekstom, nie wzbudzało takich emocji rude boys. Inną przyczyną był fakt, iż produkcja Ska stała się droga i należało znaleźć tańszy rodzaj muzyki, który nie wymaga tak znacznej liczby muzyków studyjnych, z powodzeniem zastępowanych przez instrumenty klawiszowe. Trzecia możliwość koncentruje się bardziej na wokalistach i muzykach. Dzięki eksperymentom z rytmiką, efektami dźwiękowymi i pojawieniem się nowej, młodszej generacji artystów, ktoś przypadkowo wynalazł coś nowego i tak powstało Rocksteady. Pierwszymi doskonałymi przykładami nowego stylu muzycznego mogą być np. "Dancing Mood" DELROYA WILSONA, "Rock Steady" ALTONA ELLISA czy "Take It Easy" HOPETONA LEWISA. Plotka głosiła,że to właśnie BYRON LEE & THE DRAGONAIRES wraz z JOJO BENNETTEM nagrali utwór zaczynający się od słów – "People get ready, this is Rock Rock Steady" i był to prawdopodobnie pierwszy przypadek użycia tej nazwy w odniesieniu do nowego rodzaju muzyki. Podobnie jak to miało miejsce ze Ska BYRON LEE & THE DRAGONAIRES wielokrotnie prezentowali doskonały poziom, koncertując ze swym nowym reperuarem w wielu różnych miejscach. Jednym z najlepszych występów była wizyta na kolejnym Expo w Kanadzie w lecie 1967 roku. BYRON zrealizował również znakomite albumy, jak choćby "Rock Steady Explosion" czy "Rock Steady `67".



Niedługo potem rytm ponownie się zmienił i w 1969 roku narodziło się Reggay (dopiero później wymawiane jako Reggae). Według wielu jamajskich ekspertów muzycznych Reggae przyszło na świat, gdy TOOTS & THE MAYTALS nagrali utwór "Do The Reggay" dla Beverly's Studio. Oprócz tego zespołu pojawiło się wiele nowych gwiazd, dla których Reggae stało się możliwością wybicia się ponad innych. Najlepiej znani artyści tego okresu to bez wątpienia: DESMOND DEKKER, DAVE & ANSELL, LEE PERRY, JIMMY CLIFF, THE MELODIANS, THE SLICKERS i oczywiście BOB MARLEY & THE WAILERS. W tym czasie BYRON LEE zainwestował ciężko zarobione pieniądze w nowe studio, które szybko stało się najlepiej wyposażonym na Karaibach. Nic więc dziwnego, że jego sława przyciągnęła takich wykonawców jak STEVIE WONDER, MICK JAGGER, JOE COCKER czy ROBERTA FLACK. Gdy Reggae zajęło miejsce Rocksteady tacy artyści jak ERIC DONALDSON, BARRY BIGS & THE INNER CIRCLE, FREDDY McCAY i BORIS GARDINER, dzięki pomocy BYRONA LEE stali się momentalnie znani na całej Jamajce. Przebój ERICA DONALDSONA "Cherry Oh Baby" sprzedał się w ponad 140 000 kopii! Inne wielkie przeboje nagrane w Dynamic Studio to m.in. "Israelites" DESMONDA DEKKERA, "I Shot The Sheriff" BOBA MARLEYA, "Black & White" GREYHOUND i "Liquidator" HARRY J. ALLSTARS. BYRON zajmował się zresztą nie tylko produkcją Reggae, lecz również Calypso, Soul i Soca. To właśnie on był współtwórcą największego przeboju Soca Wysp Karaibskich lat 1985-86 "Tiney Winey". Trudno jest opisać 35 lat pracy tego artysty na tak niewielkiej powierzchni papieru, zwłaszcza, że historia tej jamajskiej legendy jeszcze się nie skończyła. BYRON wciąż pracuje w studio w czym pomaga mu 2 synów i ciągle stara się eksploatować nowe pokłady muzyki jamajskiej. Miejmy nadzieję, że będzie to robił jak najdłużej!

Szymon



the INVADERS

Milwaukee SKA

Zespół powstał przed trzema laty, a jego liderem, wokalistą i menadżerem zarazem jest Polak z pochodzenia - MAX WISNIEWSKI. W chwili obecnej zespół liczy 7 członków, ale planuje zwiększenie składu. Grupa nagrała 2 demówki i 60-cio minutowa kasete - "BREWTOWN SKA". Planowany był winyl, ale zespół nie miał wystarczająco kasy na tłoczenie, więc nagrany materiał wydano na kasecie. Wszyscy członkowie THE INVADERS są profesjonalistami - wcześniej grali w grupach wykonujących Rock, Reggae, Jazz, Rythm`n`Blues. W ich muzyce wyróżnia się klasyczne brzmienie zespołów erupcji TWO TONE, ale można też dosłuchać się wpływów Reggae, Rocka czy starego Ska. Dotychczas zespół koncertował u boku BAD MANNERS, THE TOASTERS, THE MIGHTY MIGHTY BOSSTONES, GANGSTER FUN, MUSTARD PLUG, ale planuje już samodzielne trasę. GOOD LUCK, MAX !!!

Zündstoff

CO ZNACZY TA DZIWNA NAZWA?
"ZÜNDSTOFF" nic nie znaczy, ale sądzimy, że to dobre słowo na nazwę.
JAK DŁUGO JUŻ GRACIE, W JAKIM SKŁADZIE, CO DO TEJ PORY NAGRALIŚCIE?
Jesteśmy razem od 3½ roku. Nagraliśmy singla "IN DER STADT" i jeden album. Singiel został sprzedany w ilości 1500 kopii. Gramy w składzie:
WEIß - wokal
VOLKER SMYREK - bas
METZE - gitara
MARCO - gitara
BILLY - perkusja
CZY MEDIA INTERESUJĄ SIĘ W NIEMCZECH MŁODYMI ZESPOŁAMI, JAK WASZ?
Nie, nie dają nam nawet szansy pokazania jacy naprawdę jesteśmy. Wszędzie wietrzą sensację i pewnie chętniej widzieliby nas jako nazistowską czy prawicową kapelę. Ale my nie bardzo się tym przejmujemy.
MACIE BÓJKI NA KONCERTACH?
Jak dotąd nie i mam nadzieję, że się to nie zmieni.
WIDZĘ ZE ZDJĘĆ, ŻE W ZESPOLE JEST SKIN, METALOWIEC I HERBERTS. JAK GODZICIE WASZE UPODOBANIA MUZYCZNE?
Ha, ha! Nasz styl jest bardzo wymieszany, bo nasze upodobania muzyczne są bardzo różne. MARCO lubi METALLICĘ, SCORPIONS, IRON MAIDEN, ale również COCK SPARRER. METZE słucha wszystkiego, SMEREK i BILLY Oi!/Punk/Hc, a ja Oi!, starego PunkRocka, FolkRocka, Motorhead i Rose Tatoo.
GRALIŚCIE NA 10-TYCH URODZINACH "BOOTS & BRACES". JAK BYLO?
Nie, nie graliśmy tam - byliśmy tylko gośmi. Pierwotnie miały się one odbyć w Obeldorfie, ale policja obawiała się problemów. W planach BOOTS & BRACES mieli zagrać z THE BUSINESS i THE ELITE. BOOTS & BRACES są jedną z najstarszych niemieckich kapel Oi!, mają mnóstwo fanów i zawsze dużo publiczności na koncertach.
CO SĄDZISZ O ...
* GAY SKINHEAD MOVEMENT?
Nie obchodzą mnie.
* ROMPER STOMPER?
Nie widziałem jeszcze tego filmu, ale słyszałem, że nie jest zbyt dobry.
* SKUTEROWANIU?
Każdy kto to lubi nie powinien sobie odmawiać, ale my nie jesteśmy akurat Scooter Boys.
CZY NIEMIECCY SKINI ZAŻYWAJĄ JAKIEŚ NARKOTYKI?
Tak, niektórzy biorą lekkie, jak marihuana, ale "ZÜNDSTOFF" woli piwo.
SŁYSZAŁEM RÓŻNE OPINIE NA TEMAT "BOHNE ONKELZ". CO TY O NICH SĄDZISZ?
Według mnie byli skrajnie prawicową grupą, która zaistniała na naszej scenie Oi! parę lat temu, a teraz są niczym więcej niż żartem.
PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ?
Dużo koncertów, nowa płyta, nowi kumple wszędzie, więcej piwa i seksu.



NIE UFAJ SKINZINOM – ZAWIERZ OFICJALNEJ PRASIE

Skinheadzi w zasadzie nie mają swojego ulubionego kierunku muzycznego. Dawniej ich idolem był Dawid Bowie. Często słuchają hard coru. Także zespoły hard corowe sympatyzują ze skinami. Świadczą o tym chociażby ich nazwy i teksty utworów śpiewanych. Przykładowo: „Front terror" z Białegostoku, „Karą śmierci" z „Piosenką o zabijaniu" (karalucha) oraz także z Białegostoku „Auschwitz", który gra „Łysą głowę" w stylu oi-core.

Ostatnie lata przyniosły w Polsce narodziny młodzieżowych grup neofaszystowskich. Najbardziej znani z nich to skinheadzi. Głowy ogolone do gołej skóry, dżinsowe kurtki, uzbrojeni są w noże, kastety, łańcuchy, żyletki. Wywodzą się z ruchów punk, ale teraz je zwalczają w taki sposób, że po każdej bójce niezbędna jest hospitalizacja uczestników bójki. Twierdzi się, że agresja skinersów doprowadziła do tragedii na brukselskim stadionie Heysel w 1985. Dlatego też wielu ich naśladowców można spotkać na krajowych boiskach piłkarskich. Zaopatrzeni w faszystowskie flagi, czapki, hełmy dopingują swe drużyny. Najbardziej znany „wyczyn" skinerów to ich wtargnięcie przed dwoma laty na salę koncertową w Warszawie, gdzie odbywała się Mokotowska Jesień Kulturalna. „Wywlekli z miejsc dla publiczności czarnokórego widza i ciężko go pobili.

Najbardziej radykalnym odłamem skinheadów są fasistskiners. Ich świętem jest 20 kwietnia — dzień urodzin Hitlera.

Skinheadsi

Mają swoje rodziny w całej Polsce. Są wyjątkowo okrutni i brutalni. Ich czyny są przerażające. Są po to, by siać strach. Do tragedii dochodzi także w zakładach poprawczych, gdzie mają swoje grupy. Np. w Ignacewie dwóch skinheadsów (15–16 lat) udusiło w łazience 17-letniego kolegę. Kiedy był już martwy, powiesili go na klamce, pozorując samobójstwo.

Skinheadsi powstali w Niemczech. Ruch ten zorganizował się (tak deklarują jego wodzowie), by zaprotestować przeciwko miękkości i kobiecości ruchów hipisowskich w świecie. Przypomnijmy, że hipisowie byli wrogami przemocy, strachu, agresji, wojen, bicia, walczyli mądrym słowem, mądrą duszą (kwiatem) i mądrą myślą.

Skinheadsi demonstrują siłę, przemoc, okrucieństwo, strach. Powtórzmy za ich wodzami: Jesteśmy po to, by inni żyli w strachu! Nazywani są też skinami lub skinersami. Wyglądem niewiele różnią się od punków. Noszą włosy z czubem na głowie, wysoko podgolone lub całkiem łyse głowy. Dżinsowe kurtki, bez żadnych napisów. Takie same spodnie z bardzo wysoko podwiniętymi nogawkami. Wysokie buty, typu zapaśnik lub cyrkowiec, stylizowane na lata przedwojenne. Bardzo miękkie i elastyczne. Nazywane też cichobiegami. Mogą być też buty typu pies (dog). Bardzo wysokie, na sznurowadła, które okręca się i zawiązuje wokół łydek. Są uzbrojeni w noże brzytwy, żyletki, łańcuchy, kastety. Ich ideologia i wiara, to siła i przemoc. Wodzowie i ich zastępcy, by podnieść „morale" wśród rodziny, dokonują wśród skinów samookaleczeń, głównie twarzy, rąk i nóg. Skin atakuje wszystko co się rusza (z wyjątkiem skina). Walczy przede wszystkim z punkiem. Działa z zaskoczenia, a atakuje bez powodu. Działa brutalnie. Bije przechodniów. Wodzowie skinów twierdzą, że decydują o kształcie wszystkich ruchów popkulturowych w Polsce.

skini to obywatele, którzy „stanowią niebezpieczeństwo ze względu na nieformalną przynależność grupową".

Niewielkie grupki skinheadsów działają również w Polsce. Jak twierdzą badacze tego zjawiska, polscy skini ubierają się w mundury kolejarskie lub czarne, skórzane kurtki. Mają podobną jak u gitowców dyscyplinę wewnątrzgrupową, opartą na hierarchii i podporządkowaniu.

Są skinheadami — narodowcami. Bardziej narodowcami, ale skinheadami także. Należą do Polskiej Wspólnoty Narodowej, której wodzem jest pan **Tejkowski**. Nikogo nie biją ani nie kopią. Kto, w takim razie, kopie? Inni skini. Ludzie nie rozróżniają poszczególnych formacji, stąd nieporozumienia.

Prócz skinów — narodowców funkcjonują jeszcze skini — faszyści, komuniści i RUDE BOYSY.

O faszystach — trzeba mieć nieźle pokopane w głowie aby, będąc Polakiem, wieszać sobie w pokoju portret Hitlera i wyznawać ideologię faszystowską. Faszyści są ich wrogami. Narodowcy ich zwalczają, ale za bardzo nie mogą, bo jak porządny skin — narodowiec dokopie takiemu faszyście, to podnosi się krzyk, że znów skinhead pobił porządnego człowieka.

O skinach — komunistach — czerwoni, lewacy, pierestrojkę w Polsce chcą robić, nie wiadomo, o co dokładnie im chodzi.

O RUDE BOYSACH — wandale, byle zadymić. To oni biją i kopią ludzi. Nam też zdemolowali nasz lokal.

Cechy charakterystyczne skinheadów to upodobanie do picia piwa, życia stadnego i pasją do rocka.

Skiny to doły NFP, partia może z nich brać nowych członków. Skinheadem zostaje nieudacznik życiowy; członkiem NFP zostaje nieudacznik życiowy, który nie ma dość muskułów, żeby zostać skinheadem. W porównaniu ze skinami (zwykli gitowcy, którzy pewnego dnia dorobili sobie do bicia jakąś ideologię) członkowie NFP są niegroźni.

KTÓRA NIEKIEDY OMYŁKOWO POMYŁKOWO PODAJE INFORMACJE AUTENTYCZNE LUB CYTUJE NIEGŁUPICH KOLESI:

– Nie jestem faszystą i nie mam zamiaru nim być – deklaruje „Fat" z Gdańska. – Jestem skinem, nie żadnym tam prawnukiem Hitlera. Nie interesuje mnie, że część kolesiów przyjęła takie a nie inne postawy. To ich sprawa. Zdecydowałem się zostać skinem, gdyż ten ruch dał mi to, czego nie mogłem dostać od społeczeństwa. Nie mogłem w społeczeństwie czuć się pewnie, w normalnych układach czułem się kiepsko. Myślałem, że się poddam, brakowało mi siły, by trwać w tym samemu. Ci wszyscy dyskotekowi chłopaczkowie, lalusie z dzianymi starymi. Szpan, układy, świństwa, gnojenie za plecami, żeby mieć, żeby być. Kłamstwa. Dziwki do kupienia, do kupienia szacunek, pozycja, wszystko. I to wszystko, to bagno, jest akceptowane przez społeczeństwo. A o nas się mówi jak o przestępcach. A przecież robimy dokładnie to samo, co cała reszta społeczeństwa – chcemy być na szczycie. I to, że nie uciekamy się do kamuflażu, prostytucji moralnej, poczytuje nam się za złe. Powiem ci otwarcie – ja chciałbym umrzeć skinem, nie sprzedać się byle gnojkowi.

Innym razem potężny skin bił uczestników koncertu „Dezertera" (również w „Spodku") z okrzykiem „Będzin rządzi".

Licznie przybyła grupa skin headów z Sosnowca kilka razy pobiła się na pięści i butelki z miejscową bojowo nastawioną młodzieżą.



Oi ! : Garry Bushell ma głos

Pożegnalny list autora zamieszczony na okładce albumu "Oi! Oi! That`s Yer A Lot !"

Oi! Oi! to Wy!

... płyta ta to podsumowanie pierwszej fazy tego popularnego, proletariackiego zjawiska, a zarazem oskarżenie ruchu młodzieżowego, którego nawet TREVOR GRIFFITH nie mógłby zabić ...

... tak więc dotarliśmy wreszcie do ostatniego albumu Oi!, rewolucyjnej kulminacji czterech fantastycznych, powszechnie znanych kolekcji ulicznej muzyki punk. Próbują one dać szanse zespołom ze środowiska robotniczego i zostają za to "sowicie" wynagrodzone przez show-business będący w rękach mieszczaństwa. Byliśmy bardziej prześwietlani niż National Gallery, ale nie zamierzamy odchodzić z tego powodu od zmysłów. Wyjdziemy tak jak weszliśmy - kopiąc, krzycząc i świetnie się bawiąc. Tytuł tego końcowego albumu został wymyślony przez londyńskiego komika JIMMY WHEELERA i wyznacza odpowiedni ton dla nas zstępujących ku zachodowi słońca.



... Oi! miał zawsze więcej wspólnego z Finałem Pucharu Anglii, niż z 1 Maja i właśnie dlatego nienawidziła go mieszczańska lewica. Niedzielni rewolucjoniści wyobrażali sobie robotników jako romantycznych delegatów związkowych spędzających 26 godzin dziennie w salach konferencyjnych. Wrzeszczeli na londyńskich dokerów - "Nie żyjcie, aby pracować - pracujcie, aby żyć". Byli przerażeni brytyjskimi flagami. Nie mogli zrozumieć robinhoodowskich tyrad GARRY JOHNSONA, tego szorstkiego populizmu o dobrych intencjach, który streścić można w haśle :"Oi! dla Anglii, Anglia dla robotników, dla wolności i sprawiedliwości, dla życia i śmiechu !". Oi! powiedziało :"Do diabła z rosyjskimi czołgami i brutalnością, do diabła z modnym `socjalizmem` Homoseksualnych Wegetarian Przeciw Czemuśtam !". Skrajna prawica oburzona była nawet bardziej. Do werbalnych ataków prasy lewicowej i konserwatywnej dołączyła fizyczne napaści na głównych przedstawicieli Oi!, ponieważ wiedziała, że wolnościowy duch Oi! jest w zupełnej sprzeczności ze zgubnym wpływem faszyzmu.

GAL JOHNSON uchwycił właściwego ducha Oi!, kiedy pisał :"Oi! jest o prawdziwym życiu w betonowej dżungli, życiu na zasiłku, o próbie walki i o dumie ze swojej klasy i pochodzenia. Oi! jest jak ciasto ze śliwkami i tłuczone ziemniaki, jak kufle piwa, jak nastrój podczas nalotu, gdy wszyscy tulą się do siebie. To rock`n`roll, football, piwo, seks, koncerty, śmiech i prawo wyborcze. To nasze życie, nasz wystep, nasz świat, to sposób na życie...".

Jeżeli nawet nie usłyszano by o Oi! już więcej to muzyka ciagle wiele znaczyłaby dla weteranów i młodych fanów. Przypomnijcie sobie te nazwy : COCKNEY REJECTS, BLITZ, BUSINESS, INFA RIOT, CRACK, EXPLOITED, GONADS, LAST RESORT, 4 SKINS, PETER AND TTTB, ANGELIC UPSTARTS i setki innych, a potem spróbujcie powiedzieć, że Oi! nie wydało niczego o trwałej wartości. Ale wygląda na to, że echo Oi! jest dalekie od śmierci i nadal rozbrzmiewać będzie na całym świecie.

Komitet Organizacyjny Oi! zamierza nawet wystawić kandydatów w wyborach do Parlamentu z ramienia Ludowej Partii Knajpy. Tak długo jak nasz duch pozostaje krzepki, nasza muzyka i poezja przetrwają jako dowód naszego ruchu i protestu. Dopóki młodzież robotnicza jest ciemiężona, dopóty będzie trwał głos Skinów jako wyraz buntu młodych. Bez względu na to, jak nazwie się go w przyszłości, duch robotniczego rock`n`rolla i buntu nie osłabnie. Pamiętajcie, nigdy nas nie zwyciężą. Nigdy im się to nie uda.

Pozdrowienia dla wszystkich fanów Oi!, szczególnie dla tych, którzy zginęli lub narażali swe życie walcząc o wolność na Falklandach.

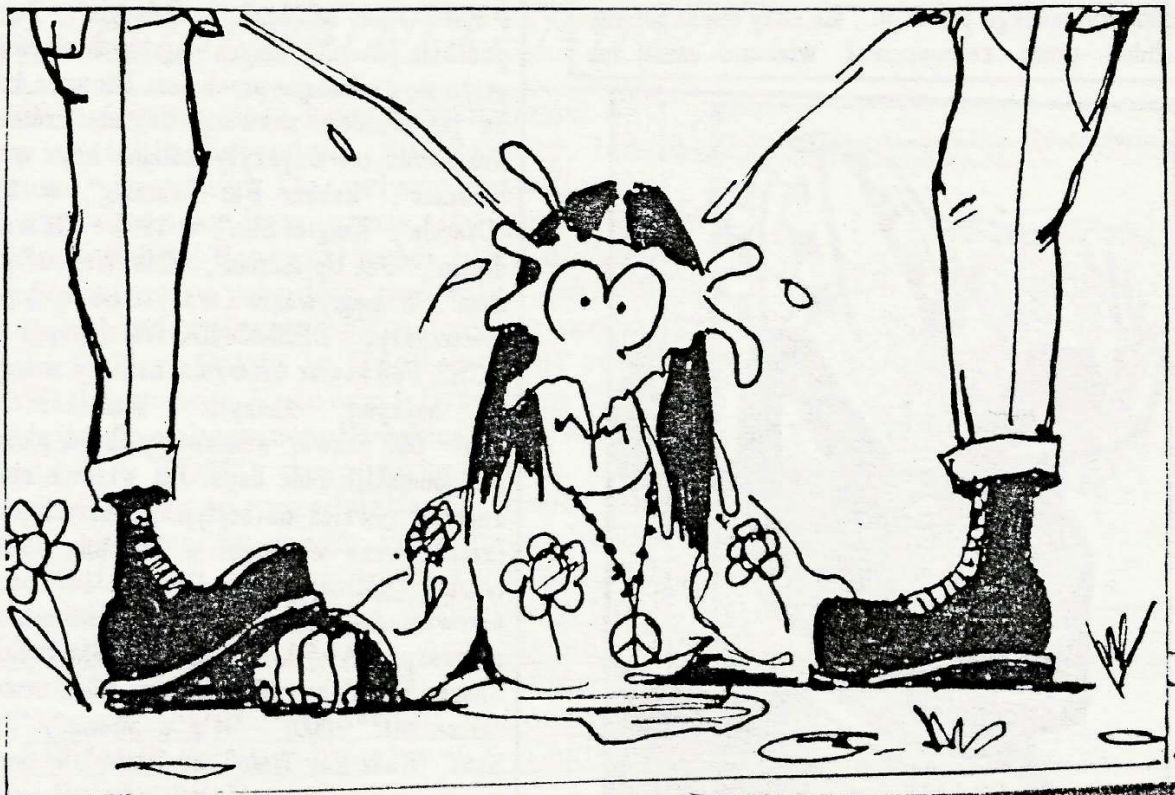
Zwalczaj tyranię w kraju i za granicą !

Oi! Oi! Vera Lynn, We Will Fight, We Will Win !

Garry Bushell

(tłumaczył Jarek)

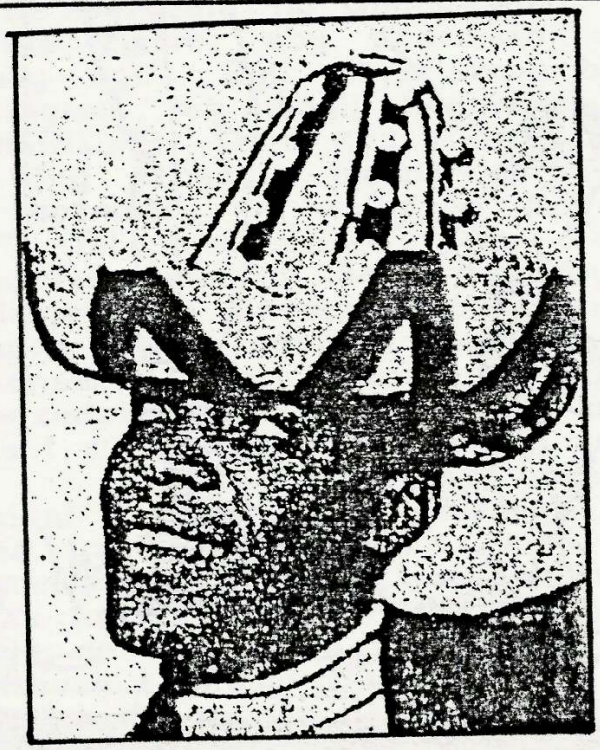
PODLEWAJCIE (DZIECI) KWIATY



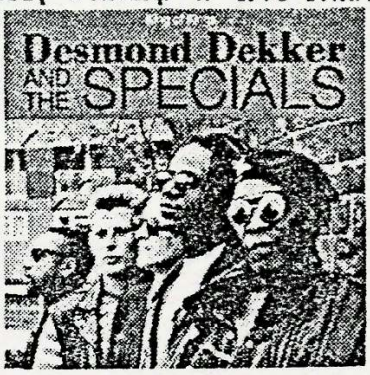
DESMOND DEKKER



19 kwietnia 1969 stał się znaczącą datą w dziejach jamajskiego przemysłu rozrywkowego. W tym tygodniu przebój DESMONDA DEKKERA "Israelites" dotarł do pierwszej pozycji najlepiej sprzedawanych singli w Wielkiej Brytanii. W tym samym czasie utwór ten zajmował 9 pozycję na listach amerykańskich. Triumf DESMONDA nie trwał długo - zaledwie tydzień, jednakże udowodnił, iż muzyka pochodząca z Jamajki podbiła prawie cały świat osiągając spektakularny sukces! Gdyby wszystko skończyło się tylko na jednym hicie DESMOND zostałby prawdopodobnie "gwiazdą jednego przeboju", ale duży talent poparty solidną pracą zaowocował wieloma mniej lub bardziej znanymi piosenkami i trwającą już ponad 40 lat karierą. DESMOND DEKKER urodził się w roku 1943 w Kingston. Po ukończeniu szkoły , w końcówce lat 50-tych, podejmował się różnych dorywczych zajęć. Zachęcony przez przyjaciół postanowił nagrać swój pierwszy singiel, lecz jego próby porozumienia się z CLEMENTEM "COXSONE" DODDEM i DUKIEM REIDEM spełzły na niczym. Dopiero LESLIE KONG potraktował DESMONDA poważnie i zaprosił go na sesję w Federal Studio, gdzie powstały dwa pierwsze utwory DEKKERA - "Honour Your Father And Mother" i "Madgie". Ta płytka, podobnie jak kilka innych nagranych nieco później , stała się na Jamajce przebojem. Nic więc dziwnego, że już wkrótce nazwany został "królem Ska". Sukcesowi towarzyszyły kolejne hity: w 1963 - "Parents", "Labour For Learning", w 1964 - "Dracula", "King of Ska", w 1965 - "It was only a dream", "Get Up Adrian", "This Woman" i "Mount Zion". W nagrywaniu wszystkich tych piosenek towarzyszył DESMONDOWI zespół FOUR ACES. Pod koniec 1966 roku nagrany zostaje jeden z najlepiej znanych kawałków "króla Ska"-"007"-utwór stanowiący hołd piosenkarza dla jamajskich rude boys. Już wkrótce singiel ten zagościł również na brytyjskich listach przebojów (zrealizowany w Anglii w kwietniu 1967 już w tydzień później doszedł do 14 pozycji w notowaniach). W tym roku powstaje również pierwszy brytyjski album DESMONDA "007 Shanty Town" zawierający m.in. takie utwory jak : "Wise man", "007", "It`s a Shame", "Rudy Got Soul", "Rude Boy Train" czy "Unity". W tymże roku zrealizowano też singiel "It Pays"/"Young



Generation", a DESMOND odwiedził Wielką Brytanię, by promować swe nagrania. Jeżeli rok 1967 nazwać można rokiem dobrym, to nadchodzący 1968 okazał się dla piosenkarza jeszcze lepszym. Praktycznie wszystko co wydawał sprzedawało się świetnie: "Beautiful And Dangerous", "Bongo Gal", "Fu Manchu", "Mother Pepper", "Hey Grandma" i hit "Intesified 68". W tymże roku nagrane zostały również utwory "It Mek" i "Israelites", ale one dotarły na listy przebojów dopiero w 1969 roku (odpowiednio w lipcu i kwietniu). Ze względu na swą wielką popularność DESMOND nie mógł jednocześnie nagrywać nowych piosenek w studio na Jamajce i koncertować w Wielkiej Brytanii. Powstał więc nowy sposób produkcji - podkład muzyczny nagrywano na Jamajce, w Anglii dodając tylko partię wokalną. W 1970 roku DESMOND



ponownie nagrał niemały hit, napisany przez JIMMY CLIFFA "You Can Get It If You Really Want"(na listach przebojów ponad trzy miesiące od września 1970). Inna kompozycja CLIFFA - "Sony We Used To Sing" nie odniosła już dużego sukcesu. Od tego czasu nowe utwory DESMONDA były coraz słabsze. W międzyczasie zmarł LESLIE KONG i piosenkarz zmuszony został do poszukania sobie nowego producenta i nowej wytwórni, którą okazała się Cactus Records prowadzona przez BRUCE`A ANTHONY i TONY COUSINS`A. Jednakże nie miała ona wiele wspólnego z tradycyjnym jamajskim brzmieniem idąc za trendami unowocześnionego pop-reggae. Brak nowego, interesującego materiału rekompensuje jednak znakomita kondycja sceniczna i liczne koncerty DESMONDA. Na szczęście o gwieździe tej trudno jest zapomnieć, a to dzięki licznym wznowieniom płyt składankowych czy re-edycjom kompaktowym wcześniejszego materiału. Zainteresowani mogą posłuchać największych przebojów piosenkarza w tzw."two-tone stylu"("Compas Point"/"Black And Dekker"), czy też nagrań wraz z THE SPECIALS. Mimo dość poważnego wieku i licznych problemów (głównie alkoholowych - edytor) gwiazda ta świeci dalej, a jej muzyki słucha kolejne już pokolenie!

Szymon

DAWKA REGIONALNEJ HISTORII:

Podczas legitymowania krewkich kibiców odbiera się im takie narzędzia, jak kastety, łańcuchy, noże, brzytwy. Do ochrony stadionów angażowane są coraz liczniejsze siły porządkowe. Niekiedy kibice drużyny gości już z dworca kolejowego muszą wychodzić pod silną eskortą MO. Na przykład podczas półfinałowego meczu o piłkarski Puchar Polski w Opolu w 1981 roku posiłki MO ściągano z Katowic i Brzegu, a finał tych rozgrywek zabezpieczały specjalnie wyposażone oddziały ZOMO, dysponujące m.in. helikopterami. O tym, że przedsiębrane środki nie zawsze są skuteczne, mogą świadczyć liczne bójki na stadionach, np. w maju 1981 roku w Łodzi między kibicami Legii i Widzewa, w Sosnowcu między kibicami Zagłębia i Śląska, w czerwcu 1981 roku w Zabrzu — Górnika i Wisły, w październiku tego roku w Sosnowcu między kibicami drużyn hokejowych Zagłębia i Cracovii oraz wiele innych.

Taką białą koszulkę z czarnym motywem i czerwonym napisem "SKINHEAD" możesz nabyć pod adresem



Paweł Soroko
ul.Biskupińska 6
10-668
OLSZTYN

Cena 70 tyś /szt lub przy zakupie od 10 sztuk wzwyż 65 tyś /szt
Rozmiary : M, L, XL, XXL

UWAGA !

Pieniądze wysyłaj przekazem pocztowym zaznaczając rozmiar i swój dokładny adres

MOON RECORDS

SKA

NEW YORK, U.S.A.

MOON RECORDS
P.O. Box 1412, Cooper Station NYC
New York, NY 10276







MOON MUSIC

MR 013 TOASTERS – "SKABOOM!" CD
MR 021 TOASTERS – "THRILL ME UP" CS
MR 022 V/A – "NYC SKA LIVE" LP
MR 023 TOASTERS – "THIS GUN 4-HIRE" CS, CD
MR 024 DANCE HALL CRASHERS – "DHC 1989-92" CS, CD
MR 026 PUBLIC SERVICE – "SOMEBODY SCREAM" CS
MR 027 LET'S GO BOWLING – "MUSIC TO BOWL BY" CS, CD
MR 028 SCOFFLAWS – "SCOFFLAWS" CS, CD
MR 030 BUSTERS – "COACH POTATOES" CS
MR 031 V/A – "CALIFORNIA SKAQUAKE" CS, CD
MR 032 HEPCAT – "OUT OF NOWHERE" CS, CD
MR 033 TOASTERS – "NEW YORK FEVER" CS, CD, LP
MR 034 SKUNKS – "CHAOS IN SKAVILLE" CS
MR 036 BUSTERS – "DEAD OR ALIVE" CS, CD
MR 038 RUDER THAN YOU – "BIG STEP" CS, CD
MR 039 PIETASTERS – "PIETASTERS" CD
MR 040 SKUNKS – "MIXED NUTS" CD
MR 041 V/A – "SKAMAGEDDON" PODWÓJNY CD
MR 042 MUSTARD PLUG – "BIG DADDY MULTITUDE" CD
MR 043 TOASTERS –"DUB 56" CD
MR 044 EXEPTIONS –"EXEPTIONS" CD

INNE WYTWÓRNIE

V/A – "AMERICAN SKATHIC" CD
V/A – "SHACK" CD
V/A – "MASH IT UP" CD
V/A – "SKA TAKES GRATES LAKES" CD
BIMSKALABIM – "BONES" CD
BIMSKALABIM – "HOW'S IT GOING" CD
STEADY EARNEST – CD
ALLSORTS – "HAPPY HAPPY HAPPY" LP (10$)
SKATALITES – "SKAVOOVEE" CD
AGENT 99 – EP, CS (6$)
SLACKERS – EP, CS (6$)

PLAKIETKI

B01 TOASTERS
B02 HEPCAT
B04 LET'S GO BOWLING
B05 SKUNKS
B06 DESORDEN PUBLICO
B07 SKATALITES
B08 BUSTERS
B09 MOON SKA
B10 SELECTER
B11 SPECIAL BEAT

KOSZULKI

T01 MOON RECORDS / SKA (Z TYŁU LISTA KAPEL)
T02 NYC SKA / TOASTERS LOGO
T03 SKAFACE
T04 BUSTERS
T05 LET`S GO BOWLING
T06 NY CITIZENS
T07 SCOFFLAWS
T08 TOASTERS / SCENA BAROWA
T09 TOASTERS / POOL SHARK
T10 TOASTERS LOGO (ROZMIAR DZIECIĘCY)
T11 TOASTERS / RECRIMINATIONS
T12 SELECTER `92 TOUR - TOO MUCH PRESSURE
T13 TOASTERS / NY FEVER
T14 SKAVOOVEE TOUR 15$
T15 SKATALITES 15$
T16 SPECIAL BEAT
T17 TOASTERS / BALDY (Z DŁUGIM RĘKAWEM 18$)
T18 SELECTER / FISTS
T19 SKUNKS
T20 DHC

WSZYSTKIE KOSZULKI XL

PLAKATY

PS01 TOASTERS (THIS GUN...)
PS02 TOASTERS (MILLER)
PS04 SKAVOOVEE
PS05 KING APPARATUS

NALEPKI

S01 TOASTERS
S02 NY CITIZENS
S03 SCOFFLAWS
S04 LET`S GO BOWLING
S05 SKUNKS
S06 DESORDEN PUBLICO
S07 SKATALITES
S08 BUSTERS
S09 DHC
S10 SKAVOOVEE



SINGIE 7"

SKUNKS - "PINATA"
MAGADOG
GALS PANIC
EXCEPTIONS - "FLOWERING SCRUNCH"
PIETASTERS
NEW YORK CITIZENS (CZERWONY WINYL)
SKINNERBOX NYC
INSTEPS



CENY, PŁATNOŚĆ, PRZESYŁKA

KOMPAKT (CD)	$12.98
KASETA (CS)	$7.98
ANALOG (LP)	$7.98
SINGIEL "7	$4.00
KOSZULKA	$12.00
NASZYWKA	$4.00
PLAKAT	$2.00
PLAKIETKA	$1.00
NALEPKA	$1.00
PRZESYŁKA LOTNICZA	$12.00

PŁATNOŚĆ CZEKIEM BANKIERSKIM
ZAMÓWIENIE LISTOWNIE

MOON RECORDS
SKA
NEW YORK, U.S.A.



GANGSTERS

Grupa powstała pod koniec 1991 roku, kiedy to trzech nudzących się bezrobotnych (COCO, RAY i DEREK) postanowiło przerwać monotonię, życia codziennego zakładając zespół muzyczny grający Ska. Swoje pierwsze próby mieli w altanie ogrodowej COCO. Dokoptowali nowych członków i już w lutym `92 zagrali w THE WHITE HORSE INN swój pierwszy koncert. Od tej pory grali dużo w Irlandii supportując np. THE SELECTER czy BAD MANNERS. Obecny skład to: COCO (wokal), DEREK (bas), RAY (gitara), ANTO (perkusja), PHIL (klawisze), MARK (trąbka), RONAN (saksofon tenorowy). Ich muzyka to szybkie Ska z wpływami TWO TONE, a zwłaszcza THE SPECIALS. Na moje pytania odpowiada saksofonista RONAN O`DONNELL edytor Skazina "WORK, REST AND PLAY".

SKORO ZAJALES SIE MUZYKA NIE MASZ JUZ PEWNIE CZASU NA WYDAWANIE ZINA?

Tak masz racje. Od ponad 1½ roku nic już nie wydałem. Po czwartym numerze "WRAP" doszedłem do wniosku, że już dość pisania o muzyce i trzeba zacząć ją grać. Wciąż mam jednak nadzieje, że kiedyś znowu mój zin zacznie się ukazywać.

KIEDY PO RAZ PIERWSZY ZETKNALES SIE ZE SKA?

To było w czasach eksplozji TWO-TONE na początku lat 80-tych. Powaliła mnie piosenka "ONE STEP BEYOND" w wersji MADNESS. Później zobaczyłem w telewizji koncert SKATALITES - "FREEDOM SOUNDS", który uświadomił mi, że Ska nie zaczęło się od TWO-TONE i ma swoje korzenie na Jamajce. Wtedy zainteresowałem się tym na poważnie.

CZY GRAJA OBECNIE W IRLANDII JAKIES INNE KAPELA SKA?

Zawsze uważałem Irlandię za ostoje Ska i Skinheads. Oprócz nas grają obecnie w Dublinie 2 kapele: FRERES JACKMAN AND THE INTERNATIONAL ELEVATORS (których debiutancki album zwrócił duża uwagę mediów) oraz nowy zespół o nazwie TONIC. Wspaniała nowina jest to, że TRENCHTOWN i THE OFFICIALS reformują się by zagrać pare koncertów.

CZY ŁATWO PRZYSZŁO CI ZAMIENIC PIORO NA SAKSOFON?

Wcale nie łatwo. Już 3½ roku uczę się grać na saksofonie. Zdecydowałem się na naukę gry, gdy zdałem sobie sprawę, że kiepski ze mnie śpiewak. Wybrałem saksofon, ponieważ lubię Ska z dużą ilością deciaków. Przez 6 miesięcy brałem lekcje gry, a gdy pojałem podstawy zacząłem uczyć się sam. Podobno robie postępy!

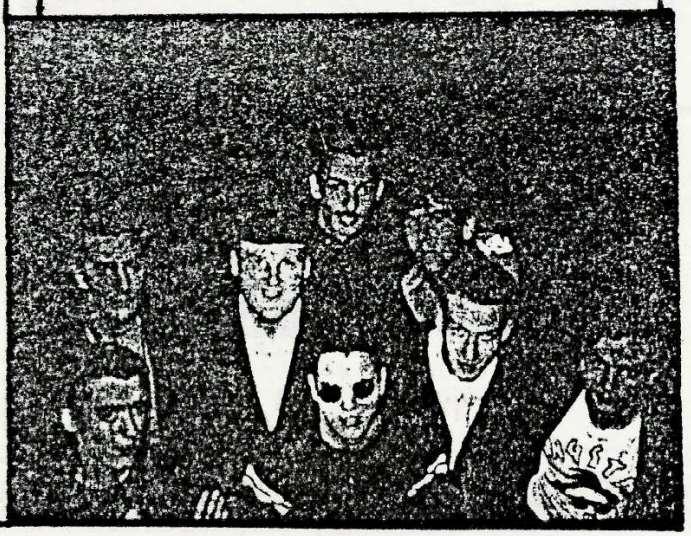
OPOWIEDZ COS WIECEJ O KONKURSIE "BATTLE OF THE BANDS".

Przyznam się nieskromnie, że w tym roku zakwalifikowaliśmy się do finału tej imprezy. Jesteśmy bardzo dumni i mile zaskoczeni. Konkurs organizuje i nagrody funduje browar GUINESS.

TWOJ ULUBIONY FILM GANGSTERSKI?
Ostatnimi laty zrealizowano ich wiele, ale dla mnie najlepszy to "GOODFELLAS".
SPEDZILES WAKACJE W RPA. CZY SKA JEST TAM POPULARNE?
Tak, byłem cały lipiec w Durbanie, ale pomimo licznych wysiłków w tym kierunku odkrycie tam czegoś związanego ze Ska okazało się niemożliwością. Mówiono mi, że w Johannesburgu jest trochę "Skinów", ale przypominają bardziej tych głupkowatych nazistów z filmu "ROMPER STOMPER" niż Skinheadów.
CZY WIELU IRLANDZKICH SKINOW INTERESUJE SIĘ POLITYKA?
Nie, na szczęście nie. Mieliśmy tu paru nazistowskich dupków, którzy próbowali inflirtować kult Skins, ale trochę im to nie wyszło. Rasizm nie stanowi w Irlandii żadnego problemu, ponieważ nie jesteśmy społeczeństwem wielorasowym, jak np. Niemcy czy Francja. W połowie lat 88-tych mieliśmy trochę problemów na koncertach z prawicowymi Skinheadami, ale powstała bardzo silna sekcja SHARP, która szybko dała sobie z nimi radę. Obecnie SHARP już nie egzystuje, bo nie mieliby praktycznie przeciwko komu występować.
CZY TO PRAWDA, ZE W POLNOCNEJ IRLANDII NAZI SKINS ORGANIZUJA SIE PRZECIWKO IRA?
Tak naprawdę to nigdy nie słyszałem o walkach między nazi Skins, a IRA, ale jest to możliwe, ponieważ naziści w Północnej Irlandii popierają partię THE UNIONIST, która jest przeciwna zjednoczonej Irlanii, więc również przeciwna IRA. Z kolei SINN FEIN (polityczne skrzydło IRA) są dominującą siłą w organizowaniu wieców antynazistowskich, więc pewnie nasz racją.
WYSTAPILISCIE W TELEWIZJI OGOLNOKRAJOWEJ. JAK DO TEGO DOSZLO?



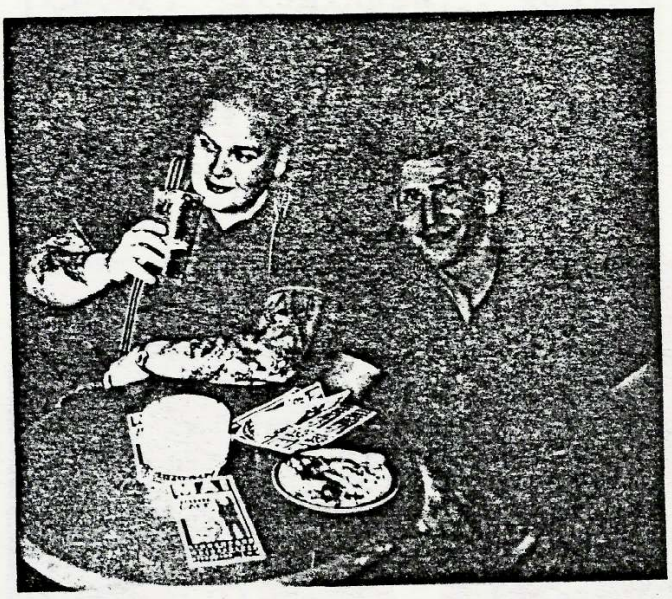
Mieliśmy trochę szczęścia bo zaproszono nas do wzięcia udziału w bardzo popularnym show, gdzie zrobiono z nami wywiad i mogliśmy zagrać jeden numer. Wydaje mi się, że Ska staje się tu znowu popularne. Udowodniła to grupa FRERES JACKMAN, która ma bardzo wielu fanów.
CZY IRLANDZCY SKINI PALA MARIHUANE?
Mnie osobiście narkotyki nie bardzo interesują, a to co robią inni nie obchodzi mnie.
CZY SADZISZ, ZE MEZCZYZNA MOZE SPEDZIC CALE ZYCIE Z JEDNA KOBIETA?
To zależy od indywidualnego przypadku, ale jestem pewien, że to możliwe. Dziwniejsze rzeczy się dzieją!
KIEDY BEDZIECIE GRALI JAKIES KONCERTY NA KONTYNENCIE?
Bylibyśmy wiecej niż szczęśliwi mogąc zagrać w Niemczech lub Francji, ale sądzę, że najpierw musimy dobrze objeździć nasz własny kraj. Chociaż gdyby były jakieś propozycje...



THE SELECTER

07.05.1994. klub "Lindenpark" Poczdam







All photos by WOJTEK & BUBA

STORMWATCH

STORMWATCH to amerykański zespół Oi!. Mają na swoim koncie LP/CD "At War With Peace" wydany przez niemiecką firmę DIM RECORDS. Ich muzyczne fascynacje to LAST RESORT, BUSINESS, BLITZ, BRUTAL ATACK, CONDEMNED 84, ARRESTING OFFICERS, ANTI-HEROS, ULTIMA THULE, KLASSE KRIMINALE, AGENT BULLDOG, MIDTOWN BOOTBOYS, RITAM NEREDA. Skład: JEFF(24) - śpiew, DON(24) - gitara, LLOYD(22) - bas i MAT(19) - bębny. Wywiad skołował Jarek.

CO CZŁONKOWIE STORMWATCH MYŚLĄ O...

...byciu Skinheadem:
Dla mnie bycie Skinheadem znaczy mieć silną wolę, być zdecydowanym i pełnym wiary w ważne w życiu sprawy. Stoimy poza obyczajowością materialistycznego społeczeństwa w którym przyszło nam żyć. Mamy własną kulturę, przy której trwamy wraz z innymi podobnie myślącymi jednostkami. Duch Skinheads to więcej niż można wyrazić słowami. Jesteśmy gotowi używać przemocy, by chronić nasz sposób życia.

...swoim kraju:
Kocham mój kraj. Brak miłości jest zbrodnią wobec naszych przodków. To cześć wyprawy, którą europejscy osadnicy dokonali dzięki swej szlachetnej odwadze. Ten kraj został stworzony dzięki ich ciężkiej pracy i zdecydowaniu. Nie mogę ignorować krwi, potu i łez, które zostały wylane przy jego budowie. Ich marzenie nie może być obrócone wniwecz.

...swoim rządzie:
Kilku plugawych, złodziejskich, skorumpowanych zdrajców. Oni nie pracują dla jak najlepszych interesów amerykańskiego ludu. Oni maskują swoje kłamstwa ślepym patriotyzmem. Dlatego prawdziwe znaczenie naszej flagi jest obecnie stracone w obłoku kłamstw. Oni gwałcą nasz kraj!

...religii:
Ja, podobnie jak inni członkowie zespołu jestem chrześcijaninem. To może pomóc w zbudowaniu silnego fundamentu moralnego jednostki. Nie uważam jednak, by religia była konieczna w ruchu Skinheads. Nie chciałbym widzieć Skinów przeistoczonych w religijnych fanatyków.

...naziźmie:
Nie jestem narodowym socjalistą i nie mogę powiedzieć, bym to popierał. Myślę, że potrzebujemy czegoś nowego - prawdziwie ludowego ustroju. Takiego, który

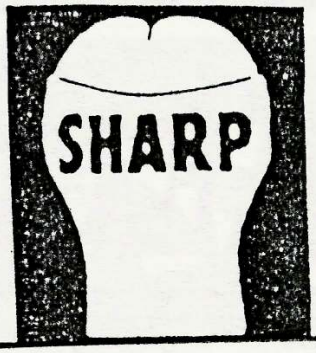


będzie naprawdę działał dla ludu, a nie dla bogaczy. Nie znam dokładnie programu narodowego socjalizmu, nie mogę konkretnie odpowiedzieć na to pytanie i raczej je opuszczę.

...kapitaliźmie:
Ma więcej złych stron niż dobrych. I znowu wszystko z powodu pieniędzy. One są źródłem wszelkiego zła, a ich zwolennicy nie mają żadnego poczucia kultury. Kapitaliści sprzedadzą ten kraj i jego mieszkańców dla własnego osobistego zysku. Oni używają mediów, by malować swoje miraże przed opinią publiczną.

...mass-mediach:
To wszystko wraca do tych samych spraw. Ci u władzy mają liberalne media w kieszeni. Media będą podawały Ci taką prawdę jaką uznają za stosowną. Oni mają ukryty wpływ na przekazywane wiadomości. To wszystko jest jednostronnie "poprawne politycznie". Oni przedstawiają tylko swoją wersję wydarzeń bez względu na to, czy jest ona prawdziwa, czy nie.

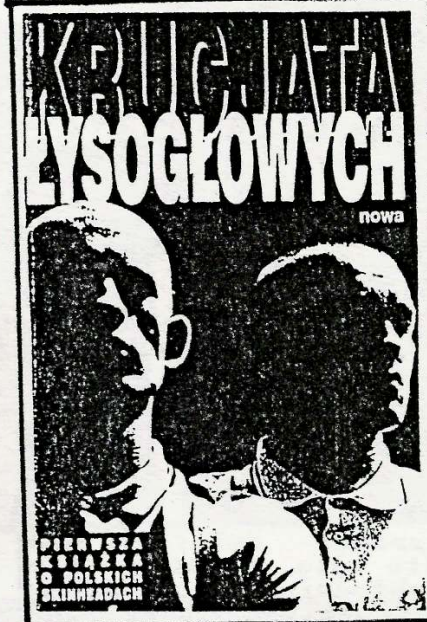
...S.H.A.R.P.:



Słabe na umyśle lizusy. Nie mają nic wspólnego z prawdziwymi Skinheadami. Zwalczają biały rasizm, bo się boją czarnych. To jest zwyczajna moda w tym kraju. Widzą czarnych jako będących w porządku, więc starają się podlizać im. Prawdziwy Skinhead nie podlizuje się nikomu. S.H.A.R.P. to żart.

...punkach:
Lubię co nieco z ich muzyki, ale generalnie punki to szumowiny.

...White Aryan Resistance (nazistowski Biały Aryjski Ruch Oporu):
Tak szczerze, to uważam ich za kłopot dla białej rasy. Oni werbują młodych Skinów i wykorzystują ich. My nie mamy nic wspólnego z tą bandą. Oni nie przedstawiają rozumnych teorii, a raczej bezmyślną ignorancję. Ich retoryka jest po prostu głupia. Jeśli to jest to co reprezentuje biały człowiek, to biały człowiek jest w kłopocie.



Ewa Wilk – " Krucjata Łysogłowych " Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1994, cena 50.000,–

Pierwsza książka o polskich Skinheadach. Tak brzmi podtytuł. Jak wszystkie tego typu oficjalne publikacje i ta ma na celu ośmieszenie nas w oczach społeczeństwa. Autorka opisała w niej historię i teraźniejszość ruchu prawicowych Skinów w naszym kraju w oparciu o informacje uzyskane od dwóch "wyjątkowo wartościowych elementów partii narodowych" – braci Kijanowskich z Warszawy. Kolesie ci pomimo, iż jak twierdzą nie uznają hierarchii stawali się po kolei członkami kilku partii nacjonalistycznych na tejże hierarchii opartych. Na kontaktach z każdą z nich wychodzili jak Zabłocki na mydle, ale nie zrażali się i szukali następnej. Jeżeli chcesz się dowiedzieć szczegółów ich życiorysów oraz trochę pośmiać ("Nikt tak pornografii nie lubi jak Żydzi", "¾ Skinheadów do eliminacji" etc) to sięgnij po tę lekturę.

MARK FOGGO'S SKASTERS



PŁYTY KOMPAKTOWE:
"COULDN'T PLAY SKA"
"SKA PIG"
"LUCKY TO BE ALIVE"

CENY:
PŁYTA KOMPAKTOWA ... 30,– DM
KOSZULKA ... 25,– DM
(przesyłka wliczona)

KOSZULKI:
SKA PIG (czarne lub białe)
COULDN'T PLAY SKA
SKA HEAD



DOLICZ UKRYTĄ W LIŚCIE POLECONYM GOTÓWKĘ NA ADRES:
MARK FOGGO'S SKASTERS
VREDESPLEIN 16
5612 GK EINDHOVEN
HOLLAND



BIAŁA KOSZULKA Z CZERWONO-CZARNYM NADRUKIEM

O CZYM ŚPIEWA

Cock Sparrer

WHERE ARE THEY NOW? – GDZIE ONI TERAZ SĄ?

Uwierzyłem Julie, gdy mówiła jak proste jest wszystko
Uwierzyłem Tony`emu, gdy pisał o anarchii
Uwierzyłem Joe`mu, gdy powiedział, że musimy walczyć
Uwierzyłem Jimmy`emu, gdy kazał nam się zjednoczyć
I gdzie oni teraz są?
Minęło sześć lat i nie ma po nich śladu
Pozostała tylko gorycz
Gdzie oni teraz są?
Hollywood`s Nights in Soho,
Pisząc na ścianie w kiblu klubu Roxy
Rotten pokazuje w telewizji co można zrobić
Przy pomocy paru odpowiednio dobranych słów
Czy to w ogóle było warte tego całego zamieszania
Które wokół tego powstało?
Ja uwierzyłem im, więc wy nie wierzcie mnie
Nie będzie już więcej niewinnych dzieciaków
Zostaniemy ponownie ogłupieni
Tylko twarze się zmieniają
Ta piosenka pozostaje zawsze ta sama.





WATCH YOUR BACK – OGLĄDAJ SIĘ ZA SIEBIE

Wszyscy mówią o rewolucji
Wszyscy mówią o niszczenie państwa
Dla mnie to brzmi jak ostateczne rozwiązanie
Lewica i prawica pełne nienawiści
Nie chcemy walczyć dlatego, że nam każecie
Więc oglądajcie się za siebie gdy nas atakujecie,
Bo atakującymi możemy stać się my
Wszystko pogarsza się z godziny na godzinę
Przyszłość staje się przeszłością
A wszystko czego oni chcą to
Wykorzystać maksymalnie klasę pracującą
My nie chcemy być częścią nowej religii
My nie chcemy być fragmentem marzeń polityka
Chcemy tylko żyć własnym życiem!

ROMPER STOMPER

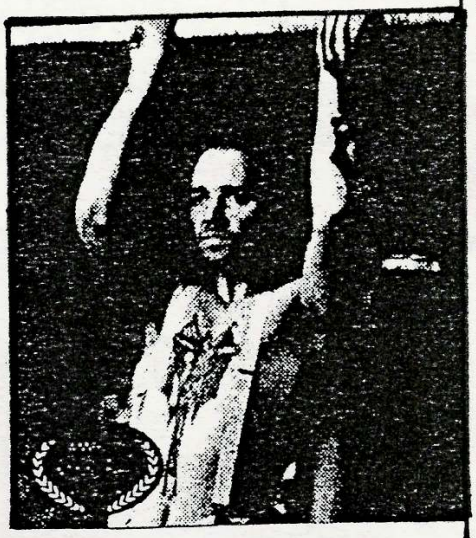
You've never seen anything like it

AN ACADEMY ENTERTAINMENT RELEASE SEON FILMS PRESENTS ROMPER STOMPER A GEOFFREY WRIGHT FILM STARRING RUSSELL CROWE DANIEL POLLOCK JACQUELINE McKENZIE ALEX SCOTT PRODUCED BY STEVEN JONES-EVANS EDITOR BILL MURPHY MUSIC BY JOHN CLIFFORD WHITE PHOTOGRAPHED BY RON HAGEN A.C.S

NC-17 NO CHILDREN UNDER 17 ADMITTED DOLBY STEREO IN SELECTED THEATRES PRODUCED BY DANIEL SCHARF AND IAN PRINGLE WRITTEN AND DIRECTED BY GEOFFREY WRIGHT

Produced in association with AUSTRALIAN FILM COMMISSION and FILM VICTORIA

© 1992 ROMPER STOMPER PTY LTD © 1993 ACADEMY ENTERTAINMENT INC.



Film to fabularna opowieść o gangu neonazistowskich Skinów z Melbourne, a ten dziwny tytuł to australijski odpowiednik słowa glany. Kolesie w nim ukazani to w ¾ wioskowe głupki zapatrzone w swojego przywódce HANDO, ktory z kolei zapatrzony jest w swego boga imieniem Adolf. Wszyscy mieszkają na squacie, gdzie urządzają naprawdę ostre "prywatki". Mają też swoją ulubioną knajpę, którą jacys Azjaci planują kupić i przerobić na restaurację. O nią właśnie wynika z nimi konflikt. Jak się skończy zobaczcie sobie sami. Bardzo dobrze nakręcone i ultrarealistycznie wyglądające sceny walk ulicznych to największy atrybut tej pozycji. Podsumowując - bardzo dobry film o neonazistowskich Skinach.

Nutty Boys LIVE.

NUTTY BOYS

LIVE.

MONO

NUTTY BOYS zrealizowali swoje pierwsze video. Jest to ich koncert w The Imperial College w Londynie nagrany w 1992 roku. Trwa godzinę. Zagrali na nim chyba cały swój program z albumu i singla + parę nowych kawałków (razem 15 utworów). Ex-saksofonista MADNESS przebrany w krzyżówkę angielskiego policjanta z hippisem najwyraźniej dobrze się bawi śpiewając w nowym zespole. Na luzie zachowuje się też były basista RIFFSOW - TAD. Warto zobaczyć, choć nie wydaje mi się, by na THE NUTTY BOYS chodziło wielu łysych. Jako bonusowy kawałek dodano pierwszy teledysk zespołu "IT'S O.K., I'M A POLICEMAN" zrobiony w iście madnessowskim stylu. Kaseta jest do kupienia za 12 funtów + 1 funt przesyłka w fanklubie zespołu:

MAGIC CARPET CLUB
P.O.BOX 3867
LONDON
NW1 5 3UZ
ENGLAND

SLADE






THE SLADE w powszechnie znanym składzie powstali w 1966 roku jako IN BETWEENS, a w 1969 przyjęli nazwę AMBROSE SLADE. Po wydaniu pierwszej płyty ich menager CHAS CHANDLER wpadł na pomysł szybkiego rozleklamowania grupy. Skrócił nazwę do SLADE i wymyślił, że jeśli chcą aby na nich zwrócono uwagę, muszą się czymś wyróżnić. Ponieważ wówczas modny stał się w Anglii ruch Skinheads, taki właśnie image CHANDLER zaproponował chłopakom. Jak wiadomo członkowie zespołu wywodzili się z proletariackiego środowiska, życie poznali od brudnej podszewki, nieobce im więc były wszelakie zadymy. Pod tym image wydali trzy single: "Wild Winds Are Blowin`" w 1969 r. oraz "Shape Of Things To Come" i "Know Who You Are" w 1970 r. Żaden z nich nie wszedł na listy przebojów, a co więcej zaczęli mieć problemy z promocją w TV oraz z organizatorami koncertów, którzy obawiali się awantur w swoich klubach. Szef telewizyjnego programu "Top Of The Pops" nie dopuścił SLADE`ów do występu tylko dlatego, że kilka dni wcześniej łysi pobili jego syna. Z początkiem 1971 r. CHANDLER zadecydował więc o zmianie image zespołu (przypomnijmy, że był to już okres zmierzchu "pierwszej fali" Skinheads). Chłopcy zapuścili więc długie pióra na wzór innych hard rockowyh kapel, ale zostawili sobie jednak parę elementów ze skinowskiego rynsztunku: glany, przykrótkie spodnie, szelki itd. – tyle, że teraz wszystko to błyszczało kolorami. Pierwszy singiel w nowym image "Get Down And Get With It" stał się przebojem (16 miejsce) i jest do dziś sztandarowym kawałkiem SLADE na koncertach. Później, w latach 1971–76 zespół miał 16 singli w Top 20, z czego 11 w pierwszej trójce, 6 na pierwszym miejscu, a 3 z nich weszły znikąd wprost na I miejsce w 1973 r. Przyznać trzeba, że zespół nigdy nie grał muzyki Ska słuchanej wówczas przez Skins. Nic dziwnego, że lider grupy – NODDY HOLDER powiedział w 1972 r. o skinowskich początkach grupy – "To był krok uczyniony z desperacji".

Jarek






SKAFERLATINE

Na moje pytania odpowiada gitarzysta Laurent.

CO ZNACZY WASZA NAZWA?

SCAFERLATI to nazwa starego francuskiego tytoniu, który palili żołnierze podczas I wojny światowej. SCARLATINE to nazwa choroby dziecięcej. SCAFERLATI + SCARLATINE = choroba, którą mają ludzie owładnięci przez Ska = SKAFERLATINE.

KIEDY ZACZYNALIŚCIE?

W październiku `90, ale było wiele zmian składu i wykrystalizował się on dopiero w styczniu `91. Dzisiaj w zespole grają:

LAURENT – gitara, harmonijka, wokal
PIERROT – klawisze, wokal
NICO – bas
RALPH – perkusja
JEROME – saksofon
GILLES – trąbka
ARNAUD – puzon

DLACZEGO ZAŁOŻYŁEŚ WŁASNĄ WYTWÓRNIĘ?

Miało to miejsce w czerwcu `91 i zrobiłem to, by promować kapele Oi!, Ska i Punk. Teraz zacząłem się również zajmować zespołami wykonującymi NY Hard Core, bo tę muzykę też lubię.

JAKIE SĄ WARUNKI WYDANIA U CIEBIE MATERIAŁU?

Pomagam tylko tym kapelom, które nie mają nic wspólnego z polityką. Nienawidzę polityków i nienawidzę zespołów, które rzekomo odżegnują się od polityki, a tak naprawdę popierają jakąś partię. Nieważne – prawicową, czy lewicową – są i tak tylko pieprzonymi hipokrytami.

SŁYSZAŁEM, ŻE GRAŁEŚ TEŻ W KLASSE KRIMINALLE?

Tak, grałem z nimi kiedyś, ale już nie będę, bo mieszkam 1000 km od nich i możesz sobie wyobrazić jak to wyglądało w praktyce. Mają teraz nowego perkusistę, ale MARCO wciąż jest moim dobrym kumplem.

WOLISZ SKA CZY Oi!?



Wolę Oi! . Jestem jedynym członkiem SKAFERLATINE, który słucha agresywnej muzyki. Dzisiaj siedzę w 95% w Hard Core i zauważam, że coraz bardziej oddalam się od tradycyjnej skinheadzkiej muzyki. Lubię głośną muzykę, piwo i dobrą zabawę. Kiedy mam czas i pieniądze jeżdżę się tatuować do Eindhoven (Holandia). To moja prawdziwa pasja. Jeżdżę tam też na koncerty BIOHAZARD (hello BILLY) i SICK OF IT ALL.

JAK OCENIASZ OBECNĄ FRANCUSKĄ SKA SCENĘ?

Scena Ska teraz to 4 czołowe zespoły: SKARFACE, CRAZY SKANKERS, VERSKA VIS i my (mamy dystrybucję we Francji, Kanadzie, Belgii i Luksemburgu).

CZEMU VERSKA VIS PRZESTAŁO GRAĆ?
Rozpadli się po tym jak ich wokalista SKANT zginął w wypadku samochodowym.

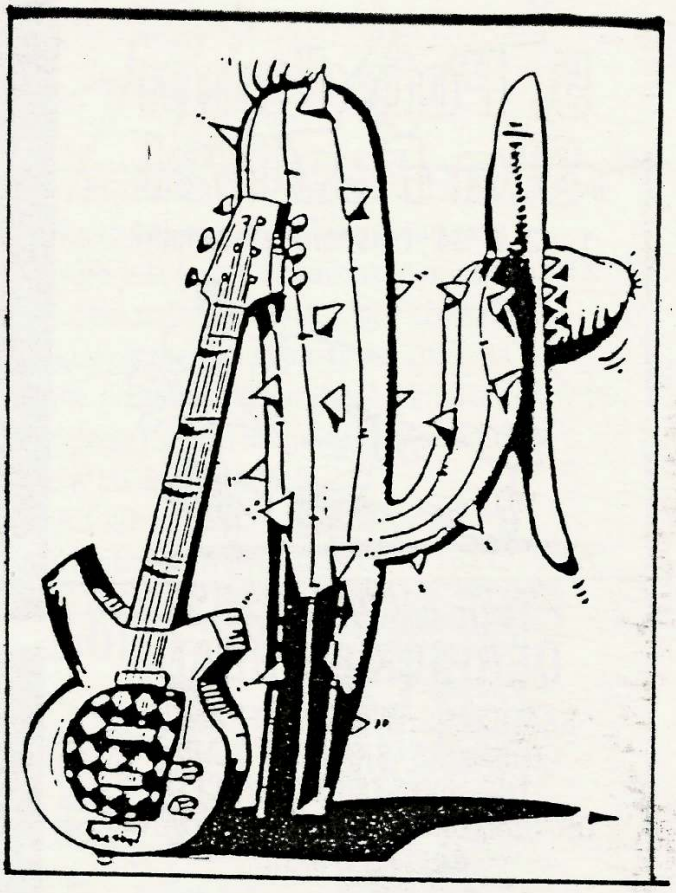
INTERESUJE CIĘ PIŁKA NOŻNA?
Nie bardzo, ale czasem chodzimy na FC METZ.

FRANCJA SŁYNIE Z DOBREGO WINA. CZY MACIE TEŻ JAKIES DOBRE PIWO?
Podobno nasze najlepsze piwo to KRONENBURG, ale ja wolę pijać zagraniczne jak BUDWEISER, FOSTERS EKU, HEINEKER, a najbardziej niemiecki JAGERMEISTER.

CZY WIELU FRANCUSKICH SKINÓW ZAJMUJE SIĘ POLITYKĄ?
Jak zwykle najgłośniej jest o prawicowych Skinach. Oni bardziej interesują się polityką niż muzyką. Nie wiem czemu w ogóle nazywają siebie "Skinheads". Mamy tutaj wciąż dużo niepolitycznych Skinów, którzy mają wspaniałą kulturę muzyczną. Są też Redskins, ale to takie samo gówno jak naziści.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ?
Właśnie wyruszamy w trasę po całej Europie.

COŚ DO DODANIA?
Dzięki za wywiad. Pozdrowienia dla wszystkich polskich Non Political Skins, Punks, Rude Boys i Beerdrinkers. Może kiedyś spotkamy się na koncertach.



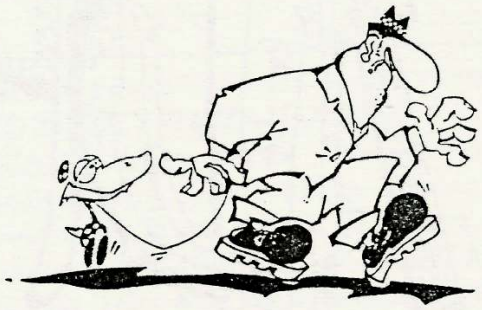
TAKĄ PRZYSZŁOSC WRÓŻĄ NAM SOCJOLODZY:

Wydaje się, że po okresie pewnej fascynacji nowością ruch ten również zniknie. Celem skinheads jest bowiem „równanie w dół", tj. ściągnięcie wszystkich na własny, niski poziom życia. Stanowi to oczywisty dowód nieprzystosowania i dewiacji społecznej. Jest przy tym sprzeczne ze wszystkimi dotychczasowymi dążeniami młodzieży. Członkowie gangów czy komun hipisowskich dążyli do poprawy swej sytuacji bądź próbując wpasować się w społeczeństwo, bądź znajdując sobie środowisko zastępcze. Skinheads tymczasem usiłują odwrócić tę zależność i dopasować społeczeństwo do siebie. Jest bardzo wątpliwe, by ludzie chcieli dobrowolnie zejść do ich poziomu. Należy raczej spodziewać się, że gdy przestaną oni walczyć z kolorowymi mniejszościami i rzeczywiście spróbują zaatakować społeczeństwo, spotka się to z kontrakcją i doprowadzi do zniszczenia ruchu.

CZARNO - BIAŁE
SKINHEAD POSTCARDS
50 pensów za sztukę
20 rodzajów
JOHN G. BYRNE
73 ST. JAMES HOUSE
HIGH STREET
BRIGHTON
BN 2 1GY
ENGLAND

5. Potsdamer Ska-Festival

1. + 2. 7. '94 · Potsdam · Lindenpark

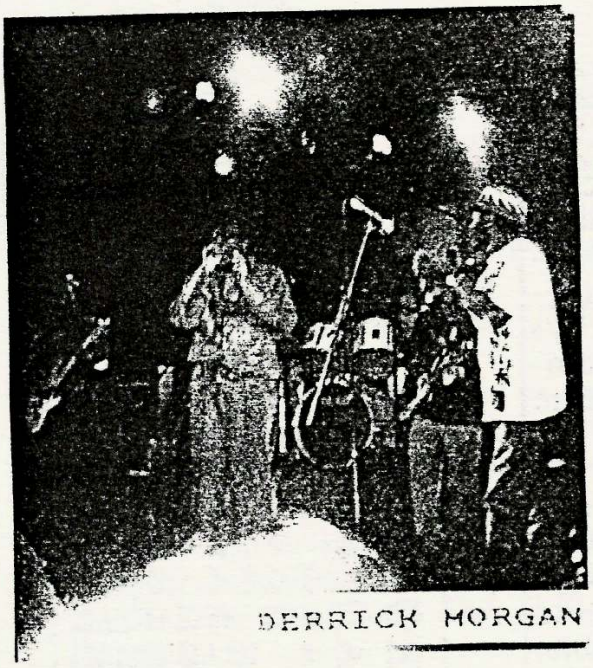


THE SKATALITES
DERRICK MORGAN

SKATICIANS · WINSTON FRANCIS
THE RIFFS · SKAVILLE TRAIN
THE BAKESYS · SKARFACE
DR. RING DING & SENIOR ALLSTARS
SHEEPS E-BAND



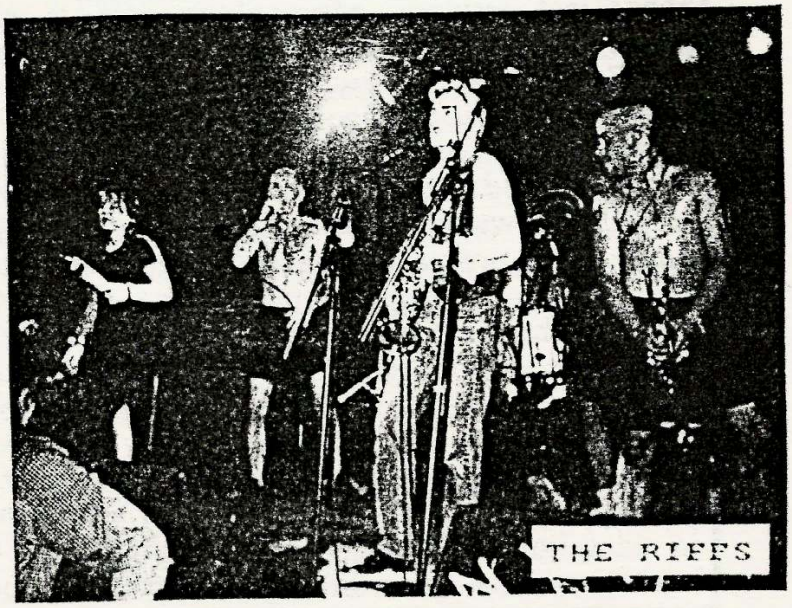
SKARFACE



DERRICK MORGAN



SKATICIANS



THE RIFFS

ALL PHOTOS BY
WOJTEK & HLAVKO

SKINZINY

A MESSAGE TO YOU #3,5, A4, 6 str., darmowy

STEFAN WIDELL zaprzestał niestety publikowania bardzo starannie wydawanego Skazina i przeszedł na obskurnego newslettera. Podobnie jak wcześniejsze numery całość jest po szwedzku w dodatku niestarannie złożona, kiepsko odbita i zawiera zdeaktualizowane informacje.

STEFAN WIDELL, KVISTVAGEN 9, 136 68 HANINGE, SWEDEN

A TRIBUTE TO THE CULT #1, A4, 12 str., 2$

Ten nowy Skinzin fiński wydany jest raczej po punkowemu. Autor składał chyba całość nie dłużej niż 15 minut. Szkoda, że jest po fińsku, bo wewnątrz są ciekawe artykuły o królowych Soul lat 60-tych MARTHA & THE VANDELLAS i o gwieździe TROJAN RECORDS – NICKY THOMAS. Poza tym dyskografia SLADE i TOP 6 autora i jego znajomych.

JUSSI KUMMALA, UUDENMAANKATU 6 B 18, 20500 TURKU 50, FINLAND

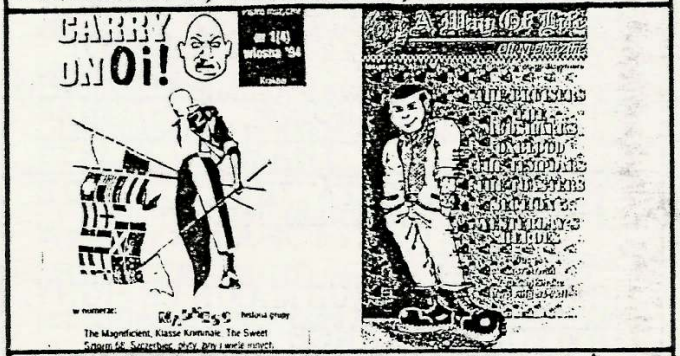
A WAY OF LIFE #1, A4, 28 str., 3$

Tego Oi!`n`Ska zina wydaje żółtoskóry Skin RAY z Hawajów. Musi mieć on dostęp do naprawdę bardzo dobrego komputera graficznego i w dodatku potrafi się nim z głową posługiwać. W środku wywiady z PRESSURE 28, DURANGO 95, BITTER GRIN i THE TANTRA MONSTERS oraz relacje z koncertów i recenzje.

A WAY OF LIFE #2, A5, 40 str., 3$

Autor zmniejszył format ze względu na wysokie koszty odbijania (na Hawajach xero kosztuje 22 centy za stronę A4), ale nadal utrzymał wysoki poziom zina. Wywiady: OXBLOOD, YESTERDAY`S HEROES, THE TOASTERS, SECTION 5, THE BRUISERS, THE TEMPLARS, THE MUDSHARK. Nowa rubryka to zdjęcia załóg Skins i tatuaży. Minusem jest jedynie zamieszczenie raportu z Japonii autorstwa kolesia, który chyba był naćpany pisząc go lub postawił sobie za zadanie przekazać jak najmniej informacji w jak największej ilości słów i przeczyć samemu sobie w co drugim zdaniu.

A WAY OF LIFE, c/o RAY B., 2857 KUIKELE PL., HONOLULU, HI 96819, USA



CARRY NO BANNERS #2, A4, 32 str., 2$

Apolityczny Skinzin ze Stanów. Wywiady: S.O.S.BOTE, BECK`S PISTOLS, YESTERDAY`S HEROES, PRESSURE 28, PIST`N`BROKE, INTESIFIED, CONDEMNED 84, OXBLOOD. Ciekawa pozycja.

C.O.O., P.O.BOX 6348, EVANSTON, IL 60204, USA

CARRY ON Oi! #3, A5, 24 str., 10.000,- +poczta

Pismo muzyczne dla Skinheadów wydawane w Krakowie. W środku bardzo dobry wywiad z ANTI HEROS (przedruk z MOLOCO PLUS), historia THE LAST RESORT, relacja z 10-tych urodzin BOOTS & BRACES, recenzje, reklamówki (między innymi produktów nazistowskiej grupy ENGLISH ROSE) i raport o skrajnie prawicowej scenie w Niemczech, którego autor zapomniał jednak dodać, że obok tej sceny funkcjonują jeszcze całkiem niezła Oi! i Ska. Komputerowy skład, świetny druk.

CARRY ON Oi! #4, A5, 32 str., 10.000,– +poczta
Bez wątpienia najlepiej wydany polski Skinzin. Kolorowa okładka z papieru kredowego, profesjonalny skład, wyraźne zdjęcia, (których nie znajdziecie napewno w moim zinie). Wywiady z TRYKWETR, SZTORM `66, SZCZERBIEC, DAS REICH. Streszczenie książki GEORGA MARSHALLA – "TOTAL MADNESS", historie grup KLASSE KRIMINALE, THE MAGNIFICENT, VICE SQUAD, THE SWEET. Warto mieć.
BOGDAN SROKOWSKI, P.O.BOX 655, 30 – 360 KRAKÓW 1

IL FAURA BIEN VOUS Y FAIRE # 1,5, A4, 4
Ten stosunkowo nowy (ukazuje się co miesiąc w tysiącu egzemplarzy od października `93) newsletter szczegółowo informuje o bieżących i planowanych wydarzeniach w skinheadzkiej muzyce : płyty, koncerty, ziny, reklamówki wytwórni i salonów tatuażu. Jest darmowy. Całość po francusku.
RICARD DAVID, 8 RUE MARIN LE PIGNY, 76 000 ROUEN, FRANCE

KINDER NACHT # 5, B5, 24 str., 2$
Piąta część komiksowych przygód tego skuterowego gangu obfituje w (delikatnie pokazany) seks, bójki i dziwaczny, momentami niezrozumiały angielski. Tematem przewodnim są przeżycia rude boya po łyknięciu kwasa. Dużo reklam i recenzji.
ISLAND EASEL IMAGINATION, # 205–730 VANCOUVER ST., VICTORIA B.C., V8V 3V3, CANADA

KOŁOMIR #3, A5, 16 str., 10.000,– +poczta
Wewnątrz tego odpolitycznionego Niezależnego Głosu Skinheads historie SHAM`69, COCKNEY REJECTS, COCK SPARRER, ROSE TATOO, wywiad z THE CRACK, fotki z RED LONDON w Bytomiu. Bardzo starannie złożony i wydrukowany. Nie podoba mi się tylko wywiad z prawicowymi radykałami KONKWISTA 88, który psuje apolityczny obraz czasopisma.
KOŁOMIR, P.O.BOX 163, 47 –400 RACIBORZ

LEADER OF THE GANG #1, A5, 32 str., ?
Muzyczny Skinzin z Wołomina. Doskonały debiut. Wewnątrz : artykuł o SLADE, Mods, skuteringu, historie TZN XENNA i INFA RIOT, wywiady z wydawcami Skinzinów LES JOURS HEUREUX, TIGHTEN UP!, SKA FEVER i zespołami SPRINGTOIFEL i RED ALERT. Polecam.
PIOTR POLAK, UL. PRADZYNSKIEGO 20A/ 100, 05–200 WOŁOMIN

MAGIC CARPET #1, A6, 16 str., 1 funt
Pisemko wydawane przez fanów zespołu THE NUTTY BOYS. Zawiera szczegółowe informacje na temat historii tej grupy i upodobań (muzycznych, filmowych, kulinarnych, alkoholowych i innych) wszyskich jej członków. Jest to tak dokładne, że nie wiem co jeszcze miałby zawierać numer drugi.
MAGIC CARPET CLUB, P.O.BOX 3067, LONDON, NW 5 3DZ, ENGLAND

MOON RECORDS SKAZETTE # 7,8,10, A4, 2str.
Wytwórnia MOON uaktywniła się ostatnio bardzo i rozrosła – ma filie w Europie i Ameryce Pd. Zaczęli też wydawać gazetkę, która dotyczy tylko sceny amerykańskiej, więc dla nas nie jest zbyt interesująca. Dotyczy głównie tras koncertowych i nowo zrealizowanych płyt. Adres jak do wytwórni.

Oi!REKA # 11, A5, 40 str., 2,50,–DM
EMMA STEEL jak zwykle bardzo się postarała. Relacje z koncertów COCK SPARRER w Poczdamie, THE BUSINESS w Belgii, KLASSE KRIMINALE w Monchengladbach, wywiady z DIE KASSIERER (5–cio stronnicowy!), z





WINSTONEM FRANCISEM i B.B.SEATONEM, reklamy, recenzje, daty koncertów, nowinki. Nie wiem tylko dlaczego EMMA napisała cały artykuł o TIMIE i STRUPPIM – bohaterach jakiegoś zachodniego komiksu. Bardzo dobry skład i jakość wydruku. Całość po niemiecku.

Oi!REKA # 12, A5, 40 str., 2,50,–DM

Wywiady z BRAINDANCE, YOUTH BRIGADE, RICO RODRIGUEZEM, OKU ONUORA.

Oi!REKA, PLK 077 717 – C, 12043 BERLIN, GERMANY

RUDE # 25, A5, 16 str., 1 funt

Jest to najdłużej ukazujący się Skazin na świecie. Koncentruje się wyłącznie na dostarczaniu najświeższych nowinek ze Ska sceny i recenzowaniu najnowszych płyt.

RUDE, 26A CRAVEN ROAD, NEWBURY, BERKS, RG14 5NE, ENGLAND

SKAKTUS # 2, A5, 36 str., 4,– DM

Obecnie najlepszy niemiecki Skazin. Wywiady z grupami PHARAON HOUSE CRASH, DESORDEN PUBLICO, INTESIFIED, BANANA PEEL SLIPPERS, THE ISRAELITES, THE SKUNKS, SKAPA świadczą, iż autor wciąż promuje mało znane grupy. Dużo recenzji, relacja z imprezy SKANKIN` ROUND X–MAS TREE`93 napisana przez MARCINA z Łodzi. Estetycznie wydany.

SKAKTUS FANZINE, c/o ROGER NOLDA, ESCHENSTR. 6, 72 116 MOSSINGEN, GERMANY

SKINHEAD TIMES # 12, A3, 12 str., 2,–DM

W środku historia SLADE (przed zmianą image), jakiś Skin z Dundee opowiedział co porabiał z kolegami w latach 70–tych, a inny opisał rozróbę z ostatniego meczu MILLWALL na stadionie THE DEN, przed jego likwidacją. Pełno reklam, ogłoszeń i recenzji.

S.T. PUBLISHING, P.O.BOX 12, DUNOON, ARGYLL, PA 23 7BQ, SCOTLAND

SKINTONIC # 17, A4, 44 str., 4,–DM

Na okładce zdjęcie wokalisty BECK`S PISTOLS wymachującego przyrodzeniem, a wewnątrz wywiady z DR.RING–DING & THE SENIOR ALLSTARS, THE BEKESYS, CONDEMNED 84 i BECK`S PISTOLS, raporty z Brazylii i Holandii, relacje, recenzje, reklamy.

SKINTONIC #18, A4, 44 str., 4,–DM

Relacje z : tras THE BUSINESS, COCK SPARRER, GROWNING MOVEMENT, imprezy II Oi! THE MEETING w Lubeck. Wywiady : THE BUSINESS, HEPCAT, ATTILA THE STOCKBROKER, BULLSHIT, FUN REPUBLIC. Nie wiem tylko czemu ULI zamieszcza info o trasach zespołów, które niewiele ze Skinami mają wspólnego.

SKINTONIC, WEICHSELSTR. 66, 12043 BERLIN, GERMANY

S.O.S.–BOTE # 20, A5, 32 str., darmowy

Wywiady z BLANC ESTOC i MAD MONSTER SOUND, terminy koncertów, recenzje, relacje, długa lista rozprowadzanych płyt, kompaktów, video, zinów, koszulek i plakietek. Fotografie z koncertu THE BUSINESS w Belgii.

S.O.S. – BOTE, POSTFACH 2211, 88 012 FRIEDRICHSHAFEN, GERMANY

TIGHTEN UP! # 12, A5, 24 str., 50 pensów

Z okładki tego numeru spogląda bohater "Mechanicznej Pomarańczy", a wewnątrz wywiady z ESKAGO, BOVVER BOYS, BITER GRIN, THE SKUNKS, NGOBO NGOBO, 45 recencji najnowszych płyt! Niewypałem jest tylko wywiad z właścicielem wytwórnii płytowej THE STEVE PRIEST OFFICIAL FAN CLUB, który jest nie dość, że wyjątkowo przyjebanym, to na dodatek nierozmownym kolesiem.

TIGHTEN UP! # 13, A5, 24 str., 50 pensów

Wywiady z MARKIEM FOGGO, GANGSTERS, DISTORTION i HITCHHIKERS. Reszta jak zwykle.

TIGHTEN UP!, 1 SHAH PLACE, RAMSGATE, KENT, CT 11 7QD, ENGLAND

MUZYKA

THE CHECKERED CABS – DEMO

Zespół nagrał tylko 2 kawałki, ale jakie ! Obie produkcje emanują siłą witalną w stylu SKAFACE. Basista nakręca tempo utworów nieźle mieszając palcami, zaś czadowny głos wokalistki dodaje jeszcze więcej optymizmu. W utworze "You Told Me That You Loved Me" dęciaki grają raczej oszczędnie, ale już w "Live Happily" ujawniają na co je stać. Jestem pewny, że jeżeli grupa nagra dłuższy materiał szybko zyska sławę w Polsce. (Szczepan)

COCK SPARRER – "GUILTY AS CHARGED" CD BLITZCORE RECORDS

Doprawdy, rzadko się zdarza, by reaktywowana kapela nagrała jeszcze jakiś dobry materiał. Jednak i w tym przypadku COCK SPARRER pokazał, że nie jest zespołem tuzinkowym i odstąpił od tej reguły. Muzycy serwują nam 43 minuty zajebistego punk'n'rolla utrzymanego w stylu z 2 pierwszych płyt, ale dużo profesjonalniej zagranego. Nie ma tu może przeboju na miarę "England Belongs To Me", ale w ucho wpadają utwory "Get A Rope", "Roads To Freedom" i "I Fit Central Heat". Koniecznie trzeba posłuchać. (Nieszczepan)

DESMOND DEKKER & THE SPECIALS – "KING OF KINGS" CD TROJAN RECORDS

Stary poczciwina DESMOND zdecydował się na nagranie albumu z czterema muzykami THE SPECIALS. I jak wypadła to mieszanka gwiazd dwóch różnych generacji ? Całkiem nieźle biorąc pod uwagę, iż zagrali wyłącznie covery jamajskich przebojów i tylko jeden utwór DESMONDA – "King Of Ska". Płyty słucha się bardzo przyjemnie. (Nieszczepan)

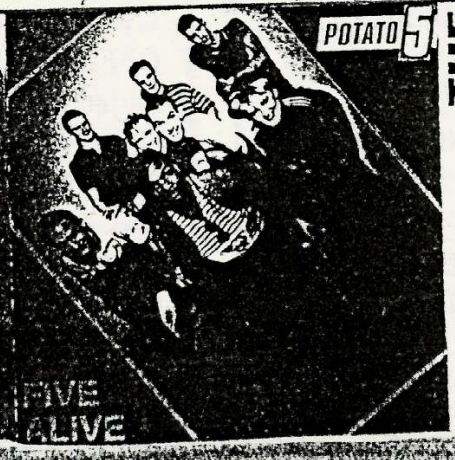
19 WIOSEN – "ZMARNOWANY KWIAT" DEMO

Na wstępie muszę wyrazić swoje rozczarowanie – spośród całości na uwagę zasługują jedynie 2 kawałki – tytułowy oraz "Spacer Po Porcie". Muzykę tej grupy zdyrygowały klawisze. Nie mam nic do zarzucenia wokalowi Mańki, ale jej śpiewający, a raczej recytujący przyjaciele tworzą niesmaczną atmosferę nudy. W całości za mało jest energii i tzw. kopa. Doszły mnie słuchy, że 19 WIOSEN mają dokonać nagrań z sekcją dętą. Życzę powodzenia ! (Szczepan). Demówka jest do kupienia za 18.000,– (przesyłka wliczona) pod adresem : 19 WIOSEN, UL. TKACKA 27A, 90–156 ŁÓDŹ.

FAZA 40 & 4 – "LIVE IN BEŁCHATÓW"

Widziałem, że kaseta była sprzedawana przez jakiegoś przedsiębiorczego punka (przebranego za Skina) na festiwalu w Poczdamie. Wielka szkoda, że grupa zdecydowała się na tak szybkie wyjście na zachodni rynek, bo ich taśmy zalegają pewnie teraz niemieckie śmietniki. To co prezentują jest doprawdy żenujące [2] . Fatalnie nagrane (w porywach do –4 dB) 15 utworów różni się od siebie tylko tekstami, o przepraszam – idiotycznymi tekstami, a toastowanie wokalisty przypomina czkawkę. Umiejętności pozostałych muzyków pozostawiają do życzenia tak wiele jak to tylko możliwe. Grajcie garażowego punka chłopaki. Szmira [2].













Wystrzegaj się ! Taśma nie jest warta tych 14.000,- ! (Nieszczepan)

GANGSTERS – DEMO

Zespół należy do młodego pokolenia skankersów. Nie posiadają jeszcze na swoim koncie płyty długogrającej i jak nieoficjalne źródła donoszą nie będą mieli okazji jej nagrać, gdyż już nie istnieją. Materiał "pośmiertny" nie wnosi nic nowego na Ska scenę. Chłopaki nie grają nieudolnie, ale za mało w tym profesjonalizmu wykonania i czadu. (Szczepan)

THE INVADERS – "BREWTOWN SKA" TAPE INVADER MUSIC

Debiutancka kaseta tej amerykańskiej kapeli zaskakuje profesjonalizmem. Zawiera 14 utworów, w tym 2 w wersji koncertowej. Grają różnie – od wolnych karaibskich rytmów do szybkiego nowego Ska. Dużo tu toastowania, a jedynym rzucającym się w uszy minusem jest brak saksofonu w sekcji dętej. Zapowiada się nowa gwiazda na amerykańskiej scenie Ska. (Nieszczepan)

MARK FOGGO'S SKASTERS – "LUCKY TO BE ALIVE" TAPE SKANKY LIL

Płyta jest zapisem koncertu MARKA w macierzystej Holandii. Ogólnie roi się tu od przebojów, a tylko 2 z 17 utworów nie były wcześniej wydane na rzadnej płycie : "Ramona" oraz kawałek C.Isaaka pt."Blue Hotel". MARK jest kolesiem dosyć zabawowym, rzekłbym luzakiem i takie same klimaty wypełniają jego piosenki. Kapela należy z pewnością do czołówki światowej Ska-elity i może być przykładem dla wielu młodych zespołów. (Szczepan)

MAROON TOWN – "ONE WORLD" CD INTUITION

To dopiero drugi album zespołu, choć mają już za sobą parę ładnych lat grania. Jak zwykle u marunatów nowa produkcja to również mieszanka Ska z rapem, funky i soulem, która mnie nie bardzo przypada do gustu. Najlepsze kawałki to pierwszy – "Every Little Step" i ostatni – "Nostalgia". (Nieszczepan)

MICHELE BARESI – "WILLKOMMEN IN BARBARISTAN" TAPE DDR

QQRYQ PRODUCTIONS znowu uraczyli nas kasetą z niemieckim Ska. Po bardzo dobrym pierwszym albumie MESSER BANZANI przyszła kolej na niewypał. Grupa MICHELE BARESI nie wykonuje wcale Ska tylko jakiś wesoły folk z dęciakami, bałałajką i niemiecko/hiszpańskimi tekstami. Można tu co prawda znaleźć 2 kawałki Ska, ale to nie powód, panie Pietia, by reklamować tę kasetę jako produkt Ska. Poza tym palancie należy ci się wpierdol za te wszyskie bzdury, które wygadywałeś o Ska w katowickiej telewizji PTV RONDO. Wątpię byś przyjechał do Sosno, ale mam nadzieję, że trafisz kiedyś w Warszawie na pijanego Skina pytającego o ogień. (Nieszczepan)

MUSTARD PLUG – "BIG DADDY MULTITUDE" CD MUSTARD PLUG

Ten album to debiut nowej amerykańskiej kapeli z Michigan. Grają bardzo szybko i przyznam, że dla mnie miejscami za bardzo się rozpędzają. W niektórych utworach wyraźnie słychać torową gitarę. Najlepsze kawałki to "Mr.Smiley" oraz "Brain On Ska". Jeśli ktoś lubi OPERATION IVY, FISHBONE czy DHC to MUSTARD PLUG również przypadnie mu do gustu. (Nieszczepan)

THE PIETASTERS – "THE PIETASTERS" CD SLUGE TONE !

Co by nie napisać o tej płycie to napewno nie jest ona warta polecenia. Szybkie Ska z różnymi odjechanymi wstawkami z syntezatorów. Są tu 2 kawałki, których słucha się przyjemnie – "Night Owl" czy "Perfect World" i 2 których w ogóle nie można słuchać po palec sam szuka przycisku SKIP na pilocie – "Factory Concerto" i ostatni, 14-sty bonusowy utwór nie ujęty w spisie. Płyta jest monotonna i męcząca. Nic ciekawego. (Nieszczepan)

POLSKA – "TO JEST POLSKA" EP BOOTBOY POWER RECORDS

To pierwsza polska epka jaką nabyłem. Estetycznie wydana i bardzo dobrze nagrana. Muzyka to profesjonalnie zagrany, pomysłowy i melodyjny Oi!/Punk. Nie mogę natomiast powiedzieć czegoś dobrego powiedzieć o tekstach z pierwszej strony (PATRIOTIC SIDE). Są anachroniczne. Słowa "Polsku musisz być, Polskę, tylko Polskę znać" czy "Ratuj swój kraj" napewno spodobałyby mi się gdybym usłyszał je 50 lat temu w Generalnej Gubernii, ale teraz w żaden sposób nie potrafię ich wpasować w otaczającą mnie rzeczywistość. Dla przeciwwagi teksty z drugiej strony (WORKING CLASS SIDE) są bardzo dobre i tak życiowe jak to tylko możliwe. (Nieszczepan)

POTATO 5 – "FIVE ALIVE" CD DOJO

Trzecia płyta THE POTATO 5 to zapis ich koncertu, który odbył się 12 czerwca '99 w Islington. Zawiera 12 kawałków (z tego 9 nigdy nie nagranych w wersji studyjnej), które rozpuszczają swoim czadowym wykonaniem. To trzeba usłyszeć! (Nieszczepan)

REDSKINS – "LIVE" CD DOJO

Fatalna, bez werwy zagrana muzyka (rock-pop z saksofonem), fatalne teksty (czerwone) i idiotyczna propagandowa wkładka. Dla mnie syf, ale odgłosy dochodzące z publiczności wskazują, że są ludzie, którym podoba się ta muzyka. (Nieszczepan)

SKANKAN – DEMO

Niestety z przyczyn technicznych nie dotarła do mnie na czas demówka zespołu. Słyszałem ją raz w gwarnej sosnowieckiej knajpie "BOOTBOYS" więc niewiele mogę na jej temat powiedzieć. Zawiera 5 utworów w tym 2 naprawdę bardzo dobre – "Łoki Toki" i "Skankanmobil" w których pokazuje co potrafi sekcja dęta zespołu : 2 saksofony, 2 trąbki i puzon. Nie zrażaj się się fatalnym "Tango", przy którym napewno dobrze bawili się muzycy, ale raczej nie słuchacze. Jako ziomal jestem strasznie, ale nikt mi nie powie, że kiedykolwiek jakaś polska kapela grała lepsze Ska niż SKANKAN. SOSNO RULES O.K. !!!!!!!!! (Nieszczepan)

STEADY EARNEST – "OUT OF LINE" CD DOJO

Wokalista BIMSKALABIM – DAN VITALE sformował nowy zespół. STEADY EARNEST pochodzą z Massachusetts i grają tak "amerykańskie" Ska jak to tylko możliwe. Nagrania (jest ich 13) są głównie z demówki zespołu, ale grupa pokusiła się też o skowerowanie standardu PRINCA BUSTERA – "Take It Easy". Warto posłuchać. (Nieszczepan)

SPECIAL BEAT – "LIVE IN JAPAN" CD DOJO

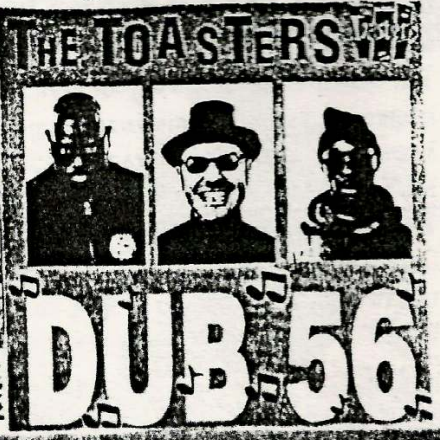
Ten album to ścieżka dźwiękowa video "Shibuyaa On Air", które zespół nagrał w Japonii w 1992 roku. Na 72 minuty muzyki składają się 22 największe przeboje THE SPECIALS i THE BEAT zagrane w trochę zmienionych i bardziej dopracowanych wersjach. Pozycja raczej dla tylko dla fanów TWO TONE. (Nieszczepan)

THE TOASTERS – "SKABOOM!" CD MOON RECORDS

Na 10-cio lecie swojego istnienia THE TOASTERS zdecydowali się wydać na jednej płycie kompektowej swój pierwszy (według mnie najlepszy) album i epkę "Reminination". Znajdziemy tu największe przeboje zespołu – "Talk Is Cheap", "Weekend In L.A." czy "East Side Beat". Jako bonusowe dorzucono kawałki z albumu "Pool Shark". Bardzo dobra pozycja. (Nieszczepan)







THE TOASTERS – "DUB 56" CD PORK PIE

Najnowszy album THE TOASTERS utrzymany jest w stylu z "New York Fever". Jak zwykle mieszają Ska ze wszyskim co im tylko przyjdzie do głowy, ale robią to umiejętnie i mają duże poczucie smaku. Tytułowy utwór "Dub 56" bez cienia wątpliwości stanie się nowym przebojem zespołu. Grupa ponownie udowodniła, że ma jeszcze niemały zasób pomysłów muzycznych i oby tak dalej. (Nieszczepan)

THE TROJANS – "REBEL BLUES" CD GAZ`S ROCKIN` RECORDS

Tym razem grupa GAZA MAYALLA przeszła samą siebie w mieszaniu stylów. Oprócz Ska i Rocksteady można tu znaleźć Punk, Rhythm`n`Blues, Soul, Black Rock`n`Roll, irlandzki folk i muzykę celtycką. Nagrania pochodzą z lat 1983–93. Album raczej tylko dla zagorzałych fanów zespołu. (Nieszczepan)

V/A – "MODS MAYDAY" CD DOJO

Firma DOJO zdecydowała się na kompaktową reedycję składaka z muzyką Modów wydanego na winylu w roku 1979. Wszystkie utwory zostały nagrane na festiwalu MAYDAY 7 maja `79 w klubie THE BRIDGE HOUSE w Londynie. Płyta zawiera 17 kawałków zagranych przez 6 kapel: SECRET AFFAIR, BEGGAR, SMALL HOURS, THE MODS, SQUIRE i MERTON PARKAS. Nie wydaje mi się, by ci ostatni potrzebnie brali się za kowerowanie "Tears Of A Clown", bo wychodzi im to dużo gorzej niż granie własnej muzyki. (Nieszczepan)

V/A – "SKINHEAD REVOLT" CD TROJAN RECORDS

Ten składak to prawdziwa gratka dla fanów Skinhead Reggae. TROJAN RECORDS zebrało na nim 20 rzadkich utworów (tylko 2 znałem wcześniej) tego gatunku. Wszystkie są warte wysłuchania, ale najbardziej podobają mi się JOE THE BOSS – "Skinhead Revolt" oraz CLANCY ECCLES – "Shu Be Du". Tę pozycję powinien znać każdy Skin słuchający Ska. (Nieszczepan)

V/A – "SKANKIN` ROUND THE WORLD VOL. 1" CD DOJO

V/A – "SKANKIN` ROUND THE WORLD VOL. 2" CD DOJO

DOJO wydało na kompaktach 2 świetne składanki firmy UNICORN z 1989 roku zawierające dużą dawkę nowego Ska. W części pierwszej zwracają uwagę THE DELTONES – "Stay Where You Are", KORTATU – "Don Vito ... " oraz DONKEY SHOW – "Mister Brown". Z dwójki najbardziej podobają mi się THE SKELETONES – "You Make Me Wanna Laugh" i CASINO ROYALE – "Casino Royale". DOJO zamierza wkrótce zrealizować na kompaktach 3 pozostałe części tego składaka. (Nieszczepan)

V/A – "29 COMMANDMENTS OF Oi!" CD BRONCO BULLFROG / STEP–1

Celem składaka zrobionego przez MARKA BROWNA z zina BRONCO BULLFROG jest zaprezentowanie nowo wschodzących grup grających Oi!Punk. Pierwsza grupa ISKANBILA z Euskadii jest naprawdę doskonała. Porywający Oi! z zajebistym utworem "Skinhead" na czele. Super! ZONA A z Bratysławy również wypada nieźle grając melodyjny Punk, choć szkoda, że nie śpiewają po angielsku, jak na składaku "Oi! It`s A World League". Dwie pozostałe grupy THE SYSTEM (Stany) i DISTORTION (Anglia) grają typowego prostego Oi! – a. (Nieszczepan)

thanx to:

Sonia Bailey (DOJO RECORDS), Drzazga, Emma Steel (Oi!REKA), Bucket (THE TOASTERS), Steve Shafer (MOON RECORDS), Chris Foreman (NUTTY BOYS, MADNESS), Alex (PORK PIE RECORDS), Mark Foggo, Jarek Tomasiewicz, Szymon Janczarek, Marcin Żychliński, Ptychu, Gaz Mayall (GAZ`S ROCKIN` RECORDS), Piastol, Ogórek, Wojtek, Buba, Volker Weiß (ZÜNDSTOFF), Laurent (SKAFERLATINE), Max Wisniewski (THE INVADERS), Melvis Bolton (CHECKERED CABS), John G. Byrne, Ronan O`Donnell (GANGSTERS), Milan & Roman & Šony, George Morshall (SKINHEAD TIMES), Toast (TIGHTEN UP!), Thomas (S.O.S.–BOTE), Roger Nolda (SKAKTUS), Scotty (I.E.I.), David Ricard (IL FAUDRA ...), Stefan Widell (A MESSAGE TO YOU), Jussi (A TRIBUTE TO THE CULT), Ray (A WAY OF LIFE), Herve Molia.

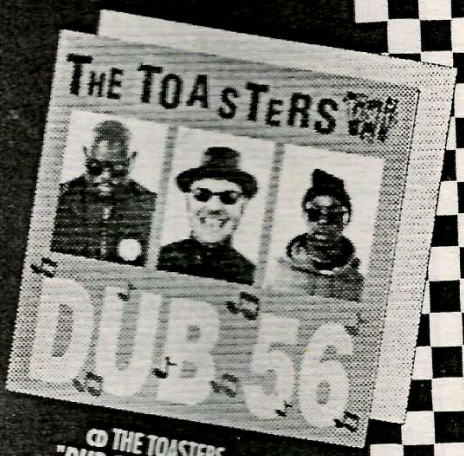
THE ULTIMATE SKA TRAIN



CD 20 SKA BANDS FROM ALL OVER THE WORLD
"UNITED COLORS OF SKA" EFA 04097-2



CD THE PIETASTERS
EFA 04606-2

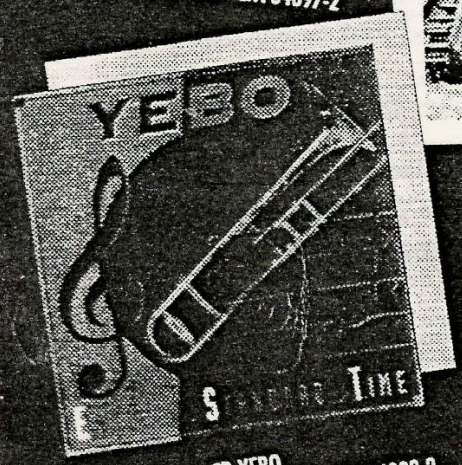


CD THE TOASTERS
"DUB 56" EFA 04608-2

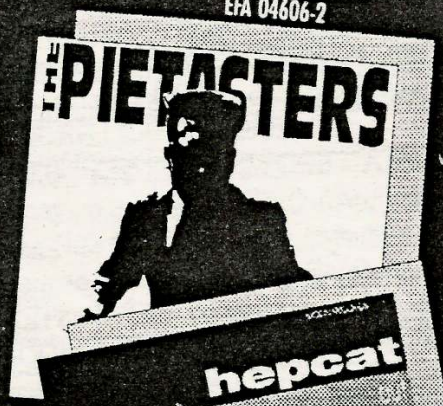
PORK PIE IMPORT SERIES
PORK PIE



CD THE TOASTERS
"SKABOOM" EFA 04605-2



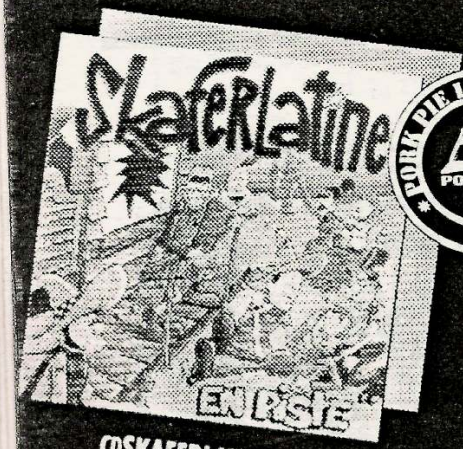
CD YEBO
"EASTERN STANDARD TIME" EFA 04098-2





CD HEPCAT
"OUT OF NOWHERE" EFA 04601-2

PORK PIE IMPORT SERIES
PORK PIE



CD SKAFERLATINE
"EN PISTE" EFA 04604-2

PORK PIE IMPORT SERIES
PORK PIE



Limited Edition !
CD THE TOASTERS
"Live in L.A." EFA 04609-2

PORK PIE

PORK PIE MARKETED BY VIELKLANG GMBH ● FORSTER STRASSE 4/5, 10999 BERLIN ● FAX +49-30-618 93 82
WRITE ALSO FOR SKA MAIL ORDER CATALOGUE !!!